Redakcja i administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 7, tel. 35-48 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: komitet redakcyjny. Wydaje Spółdz. Wyd. - Ośw. „Czytelnik".

# ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna 4,05 zł, z doręczeniem 5,10 zł. Zgłoszenia przyjmuje PPK „Ruch", sekcja pocztowa Olsztyn, ul. Pieniężnego 11, telefon 10.55, konto N. B. P. 110/1046. Ogłoszenia drobne zł 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł 3,— za 1 m/m, specjalne zł 18,— za wiersz. Konto PKO I-717/110.

ROK VI. Nr 35 (1687) B SOBOTA, 9 LUTEGO 1952 ROKU CENA 15 gr

## Proces
### 21 patriotów hiszpańskich w Barcelonie

PARYŻ (PAP). 6 bm. przed Trybunałem Wojskowym w Barcelonie rozpoczął się proces przeciwko 21 patriotom hiszpańskim, którzy brali udział w walce narodu hiszpańskiego z reżimem kata Franco.

Oskarżonym grozi śmierć.

## Mimo nacisku USA
### Odroczenie sesji Rady Atlantyckiej

PARYŻ (PAP). Rada paktu atlantyckiego postanowiła odroczyć kolejną sesję do 20 bm.

W kołach dziennikarskich podkreśla się, że przyczyną odroczenia sesji jest fakt, iż mimo nacisku USA nie można było usunąć sprzeczności, jakie ujawniły się na ostatniej konferencji paryskiej, poświęconej tzw. „armii europejskiej".

## Przeciwko faszyzmowi i nędzy
### Akcja robotników paryskich

PARYŻ (PAP). Robotnicy zakładów Renault oraz robotnicy innych fabryk okręgu paryskiego postanowili proklamować na 12 bm. strajk, jeżeli rząd utrzyma zakaz manifestacji, przewidzianych na 10 bm.

Zw. zaw. okręgu paryskiego wezwały masy pracujące do poparcia strajku. Stwórzcie bezzwłocznie w waszych zakładach pracy organizacyjne komitety strajkowe — głosi apel zw. zaw. — Zjednoczeni, tak jak w 1934 r., przeprowadzicie strajk 12 lutego. Będzie to wielki dzień walki o zwycięstwo klasy robotniczej, w obronie wolności, przeciwko faszyzmowi i nędzy, przeciwko podżegaczom wojennym.

Również CGT ogłosiła komunikat, w którym pozdrawia robotników fabryki Renault oraz innych zakładów pracy w związku z ich decyzją przeprowadzenia strajku.

## 241 mln. zł oszczędności
### w budownictwie

W ciągu ub.r. budowlani podjęli ogółem ok. 52 tys. zobowiązań zespołowych i ok. 25 tys. indywidualnych. Realizacja tych zobowiązań, z których większość dotyczyła oszczędnej gospodarki materiałami, przyniosła ponad 241 mil. zł. oszczędności.

# MASOWY UDZIAŁ SPOŁECZEŃSTWA
## w zebraniach dyskusyjnych nad projektem Konstytucji
## Apel księży do katolików w Polsce

**Zebrania, poświęcone omówieniu projektu Konstytucji, odbywają się na terenie całego kraju przy masowym udziale społeczeństwa.**

6 bm. odbyła się w Warszawie konferencja księży-delegatów okręgowych komisji przy ZBoWiD ze wszystkich województw. Na konferencji omówiono i przedyskutowano projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Po dyskusji księża przyjęli następującą uchwałę:

„Przedstawiciele księży ze wszystkich Okręgów Komisji przy ZBoWiD, zebrani na konferencji w Warszawie 6 b.m. zapoznawszy się z projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — stwierdzają, że: Konstytucja jest wyrazem najbardziej postępowych tradycji narodu polskiego, że zawiera gwarancje jak najszerszych praw i swobód obywatelskich. Przez zapewnienie prawa do pracy, nauki, opieki lekarskiej i wypoczynku, stwarza możliwości dalszego wszechstronnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego społeczeństwa, a tym samym stanowi rękojmię potęgi, siły i suwerenności naszego Państwa.

Konstytucja zapewnia wolność sumienia i gwarantuje pełną swobodę wykonywania praktyk i obrzędów religijnych. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie zezwala na zmuszanie obywateli do brania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych.

**Zebrani księża apelują do wszystkich katolików w Polsce, aby wzięli jak najszerszy udział w dyskusji nad projektem nowej Konstytucji, zdając sobie sprawę z ważności tej doniosłej ustawy zasadniczej naszego narodu".**

Zebrania dyskusyjne nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbyły się w **Warszawie** w Zakładach Wytwórczych im. Komuny Paryskiej, w Fabryce Maszyn Tytoniowych, w Domu Słowa Polskiego, w Zakładach im. gen. Świerczewskiego, w Zakładach ZWAO T — 11, w FSO na Żeraniu oraz w Domu Kultury na Wybrzeżu Kościuszkowskim, gdzie zgromadzili się robotnicy i personel techniczny Elektrowni Warszawskiej, Zakładów Energetycznych Okręgu Centralnego, Zakładów Sieci i Zakładów Zbytu Energii.

Miejski Komitet Obrońców Pokoju we **Wrocławiu** przystąpił do organizowania ośrodków dyskusyjnych nad projektem Konstytucji. Ostatnio staraniem Komitetu powstał nowy ośrodek dyskusyjny, drugi z kolei po ośrodku uniwersyteckim.

Ożywiona działalność popularyzująca projekt nowej Konstytucji prowadzona jest również w szkołach wrocławskich. Na apelach, prasówkach, w świetlicach uczniowie szkół różnych typów poznają projekt Konstytucji, omawiają go i dyskutują nad nim.

W Technicum Elektrycznym we Wrocławiu odbyła się masówka, poświęcona omówieniu projektu. W masówce wzięło udział przeszło 500 słuchaczy uczelni.

W zebraniu dyskusyjnym w Domu Kultury w **Andrychowie** uczestniczyło ponad tysiąc robotników i robotnic z miejscowych i okolicznych zakładów pracy.

## Wzorowa kolporterka książek

*Książka nie tylko wyszła na ulicę, zbliżając się do czytelnika poprzez kiosk i stoisko. Kolporterzy ponieśli ją do zakładów pracy i do domów. Niska cena i łatwość kupna sprawiają, że krąg czytelników książek stale wzrasta. W sprzedaży kolportażowej książek w zakładach pracy w woj. gdańskim najlepsze wyniki uzyskała Maria Bogucka, która w ciągu miesiąca uzyskuje ze sprzedaży książek 1.500 zł. (Na zdjęciu pierwsza od prawej).*

*Oto jeden z tysięcy przykładów, ilustrujących artykuł 62 projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który zapewnia obywatelom prawo korzystania ze zdobyczy kultury poprzez udostępnienie wydawnictw książkowych i prasy, radia, kin, teatrów, muzeów. Fot. CAF*

# Terror kolonialny w Tunisie
## Nowe aresztowania i represje

PARYŻ (PAP). W wyniku akcji protestacyjnej władze francuskie w Tunisie zmuszone były zwolnić niektórych uwięzionych działaczy tunieskich, m. in. przewodniczącego Komitetu Obrońców Pokoju dr Ben Slimana, który był deportowany.

Równocześnie jednak zwiększa się w Tunisie nasilenie terroru kolonialnego. W ciągu ostatnich 40 godzin władze kolonialne zastrzeliły 5 osób. W mieście Tunisie policja strzelała do ludności. Liczba zabitych i rannych nie jest na razie znana. Dokonano wielu aresztowań.

W Bejan odbył się demonstracyjny pogrzeb 20-letniego Salasa Lassara, który zmarł podczas przesłuchania policyjnego wskutek doznanych tortur. Pogrzeb przeobraził się w potężną manifestację patriotyczną z udziałem wielu tysięcy osób.

Według relacji korespondentów prasy demokratycznej, policja stosuje podczas przesłuchiwania patriotów tuniskich metody gestapowskie. Aresztowani zawieszani są głową w dół na hakach i bici do nieprzytomności, „badani" prądem elektrycznym itd.

Prowizoryczny bilans „operacji" policyjno-wojskowej na obszarze Cap Ben jest następujący: 20 domów zburzonych, wielu zabitych i rannych.

### Ekspedycja karna kolonizatorów na wybrzeżu Tunisu

PARYŻ (PAP). Wojska francuskie pod pretekstem poszukiwania „osób ukrywających broń" rozpoczęły ekspedycję karną na wybrzeżu Tunisu.

# Wspólny front oporu narodu niemieckiego
## przeciwko zbrodniczym planom wojennym Adenauera
## Deklaracja Izby Ludowej NRD

**BERLIN (PAP). 7 bm. Izba Ludowa NRD uchwaliła jednomyślnie wspólną deklarację wszystkich frakcji, opracowaną przez konwent seniorów w związku z ostatnimi wydarzeniami w Niemczech zach. W deklaracji tej czytamy m. in.:**

„Członkowie Izby Ludowej NRD protestują zdecydowanie przeciwko środkom terroru, zastosowanym w Niemczech zach., na rozkaz rządu Adenauera, wobec organizacji demokratycznych i ich członków. Akcja policyjna przeciwko KPD, przeciwko tym socjaldemokratom, którzy stali się niewygodni dla kierownictwa SPD, jak również przeciwko chrześcijańskim i bezpartyjnym bojownikom o pokój — stanowi pogwałcenie prawa. Wbrew konstytucji bońskiej i zasadniczym prawom demokratycznym, prześladowani są w Niemczech zach. ludzie dobrej woli, ponieważ kochają oni swą ojczyznę, a nienawidzą wojny, ponieważ walczą przeciwko remilitaryzacji i o pokój.

**Ich słuszna walka narodowa stoi na przeszkodzie odrodzeniu militaryzmu i przygotowaniom wojennym, przeszkadza w realizacji zbrodniczych planów rozpętania wojny bratobójczej.**

Członkowie Izby Ludowej NRD ostrzegają przed konsekwencjami tych poczynań, które mają przygotować ustanowienie dyktatury wojskowej w Niemczech zach. Jedynie drogą porozumienia Niemców pomiędzy sobą mogą być rozwiązane w sposób pokojowy żywotne sprawy naszego narodu. Jest to droga do zjednoczonych, demokratycznych, pokój miłujących i niezawisłych Niemiec.

### Wezwanie Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

BERLIN (PAP). Rada Narodowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych ogłosiła odezwę, w której zwraca uwagę wszystkich Niemców na niebezpieczeństwo, jakie zagraża narodowi niemieckiemu.

Rząd Adenauera — stwierdza m. in. odezwa — pragnie przysłużyć się amerykańskim podżegaczom wojennym i narzucić ludności zachodnich Niemiec, drogą bezprawnej uchwały parlamentarnej, ustawę o przymusowej służbie wojskowej i wojenny „układ ogólny".

**Rada Narodowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych wzywa wszystkich Niemców do utworzenia ogólnonarodowego frontu oporu przeciwko planom Adenauera i jego mocodawców, do zgodnej akcji w celu uratowania pokoju i zabezpieczenia życia narodu niemieckiego.**

### Agresywne wystąpienie Adenauera

BERLIN (PAP). W Bundestagu (parlament Trizonii) rozpoczęła się debata w sprawie remilitaryzacji Niemiec zach. i wprowadzenia obowiązku powszechnej służby wojskowej.

Debatę zagaił Adenauer, który wygłosił przemówienie, zawierające oszczercze i prowokacyjne wypady przeciwko Zw. Radzieckiemu, krajom demokracji ludowej i NRD.

**Wypowiadając się za udziałem zachodnio-niemieckich sił zbrojnych w „europejskiej wspólnocie obronnej", Adenauer oświadczył: „Remilitaryzacja Niemiec zach. i udział ich w zachodnich planach militarnych posiada doniosłe znaczenie: tylko w ten sposób otrzymamy Berlin i niemiecki Wschód". Tak więc Adenauer przyznał, że remilitaryzacja Niemiec zach. ma służyć agresji przeciwko Berlinowi, NRD i innym krajom, które imperialiści z Niemiec zach — na wzór hitlerowców — określają na zwą „niemiecki Wschód".**

Adenauer poruszył również problem zaostrzających się ostatnio sprzeczności między Bonn a Paryżem. Mówca stwierdził o naciskiem, że domaga się przyjęcia Trizonii do paktu atlantyckiego. Żądanie to — powiedział on — zostało życzliwie przyjęte w Waszyngtonie i Francja musi się na to zgodzić.

Mówca stwierdził, że będzie tłumił bezwzględnie wszelkie objawy oporu wobec remilitaryzacji Trizonii.

(*Dalszy ciąg na str. 2*)

### Naród francuski przeciw odbudowie Wehrmachtu

PARYŻ (PAP). Stała komisja francuskiego ruchu obrońców pokoju ogłosiła komunikat, w którym wzywa ludność do wysyłania delegacji do deputowanych z żądaniem zdecydowanego przeciwstawienia się odbudowie Wehrmachtu w Trizonii.

Zgromadzenie Narodowe znajduje się w przededniu powzięcia decyzji, od których zależeć będzie przyszłość Francji. Zgromadzenie ma się bowiem wypowiedzieć przeciwko, lub za remilitaryzacją Niemiec zach.

Jest rzeczą niezbędną — głosi komunikat — aby w obliczu groźby, jaka zawisła nad bezpieczeństwem Francji, Zgromadzenie Narodowe obradowało pod czujną kontrolą opinii publicznej.

## Czytelnicy »Życia« dyskutują
# nad projektem Konstytucji

**Podajemy dalsze wypowiedzi o projekcie Konstytucji.**

### Wyraz wiecznych idei

**KAZIMIERZ BRANDYS**
**literat**

Jako obywatel i pisarz Polski Ludowej zabieram dziś głos w dyskusji nad projektem Konstytucji. Przeczytałem go kilkakrotnie. Jego rozdziały i artykuły zawarta w nich treść, prawa i obowiązki z nich wynikające przeniknięte są ideą demokracji i wolności — ideą, o której spełnienie walczyli najlepsi synowie naszego narodu.

Sądzę, że każdy naród, stawiając sobie wielkie historyczne zadania, powinien je zawrzeć w najwyższej ustawie — w narodowej karcie praw, obowiązków i swobód. Ustawa taka nie może polegać na abstrakcyjnych konstrukcjach prawniczych, musi wyrastać z gruntu tradycji narodowych, z tradycji najśmielszej i najpiękniejszej myśli społecznej, jaką historia przekazuje narodowi.

Ale ustawa taka nie byłaby pełna, gdyby poprzestawała tylko na wierności tradycjom. Trudno by sobie wyobrazić narodową kartę praw i wolności, która by nie była wyrazem historycznych dążeń narodu, któraby nie podsumowała jego osiągnięć, nie wytyczała jego drogi do wielkiej przyszłości. Konstytucja nie stanowi tylko zbioru paragrafów — jest najwyższym uświadomieniem woli ludu tworzącego historię.

Czytając projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, znajdowałem w każdym jego rozdziale wyraz żywych, wiecznych idei demokracji, tak mocno związanych z przeszłością naszego narodu, tak głęboko przenikających jego teraźniejszość — i niewzruszenie wskazujących mu przyszłość.

W projekcie tym — aczkolwiek złożonym tylko z rozdziałów i artykułów — znalazłem własne uczucia i myśli: myśli i uczucia pisarza Polski Ludowej, któremu jej losy są drogie, który wiele fragmentów swych książek poświęcił jej Stolicy — Warszawie, i który za podstawę swoich obywatelskich przekonań przyjął myśl wyrażoną w artykule 1 rozdziału pierwszego:

**„W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi".**

### Decydowało pochodzenie — decyduje praca

**STANISŁAW SOBIESIAK**
**kierownik Zarządu Budowlanego B ZBM3 (KAM).**

— Nie do pomyślenia było w Polsce sanacyjnej, abym mógł pracować na takim stanowisku, jak obecnie. Pochodzę z rodziny robotniczej. A wtedy robotnicy, nawet jeśli wykazywali nieprzeciętne zdolności, nawet jeśli mimo tysiącznych trudności zdobywali wiedzę — spychani byli w dół. Decydowało pochodzenie. Dziś w Polsce Ludowej decydują zdolności i praca. Prawo to gwarantuje nam projekt nowej Konstytucji.

**W rodzinie jest nas kilku braci. Jeden z braci Jerzy, maszynista kolejowy, dzięki opiece Państwa Ludowego mógł jednocześnie uczyć się i pracować. Tydzień temu ukończył Technikum Komunikacyjne w Gdańsku i natychmiast objął stanowisko naczelnika parowozowni. Starszy Mieczysław pracował jako zbrojarz w przedsiębiorstwie budowlanym; po ukończeniu kursu administracyjnego jest obecnie inspektorem zaopatrzenia w KAM-ie. Najmłodszy Leszek był kierownikiem sekcji administracyjnej w przedsiębiorstwie budownictwa przemysłowego. Obecnie odbywa służbę wojskową. Jest przodownikiem wyszkolenia, otrzymał odznaczenia i nagrody.**

Ja kosztem wielkich wyrzeczeń rodziców skończyłem w Polsce sanacyjnej zaledwie szkołę zawodową. I mimo że bardzo chciałem się kształcić dalej, musiałem szukać pracy, bo nie było za co żyć. Nie bez trudności dostałem marną posadę kreślarza w stoczni modlińskiej.

Dopiero po wyzwoleniu odczułem, że jestem potrzebny. Teraz już nie było żadnych przeszkód, abym mógł się kształcić i pracować. Uczyłem się więc i budowałem, jako kierownik budowy, osiedle Mirów, a teraz na stanowisku kierownika Zarządu Budowlanego odbudowuję Stare Miasto. Za dwa miesiące będę mógł zdać końcowy egzamin i uzyskać tytuł inżyniera.

Fakty te mówią same za siebie. Tylko dzięki prawom, które zapewniła nam Polska Ludowa, a utrwali je na zawsze Konstytucja, ja i moi bracia mogliśmy zrealizować marzenia młodości i stać się wartościowymi i potrzebnymi obywatelami".

# Kopalnia „gen. Zawadzki" i „Victoria"
# PRZEKRACZAJĄ PLANY PRODUKCYJNE
## Realizacja zobowiązań na cześć 10 rocznicy PPR

**Masy pracujące realizując zobowiązania, podjęte dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR, zwiększają wydajność pracy systematycznie i przekraczają dzienne plany produkcyjne.**

W kopalni **„Gen. Zawadzki"** cała załoga wykonuje z nadwyżką plany wydobywcze. Do 6 bm. załoga tej kopalni w ramach zobowiązania dała dodatkowe wydobycie 3.539 ton węgla. Styczniowy plan wydobycia został zrealizowany w blisko 104 proc.

Brygada ścianowa **T. Wichury** wykonuje swe zadania produkcyjne w 155 proc. W styczniu br. członkowie tego zespołu wykonali 28 cykli zamiast przewidzianych w planie 24 cykli.

**W kopalni „Victoria" 21-osobowa brygada H. Hoffmana zobowiązała się wydobywać ponad normę 20 ton węgla dziennie. Przy pełnym wykorzystaniu nowoczesnej wrębiarki i urządzeń odstawy urobku brygada ta wydobywa dziennie ok. 70 ton węgla ponad zobowiązania. W styczniu br. brygada W. Wabińskiego, zasłużonego górnika Polski Ludowej, wydobyła ponad zobowiązanie 1.368 ton węgla. W bm. brygada Wabińskiego codziennie wydobywa 50 — 60 ton węgla ponad swoje zobowiązanie, a około 90 ton ponad normę.**

Wśród załóg bielskich zakładów przemysłu wełnianego szczególnie dobre wyniki osiąga w realizacji zobowiązań załoga **kombinatu im. J. Kluski.** Wszystkie oddziały zakładów wykonały swe zobowiązania w 100 proc. Robotnicy przędzalni wykonali styczniowy plan produkcyjny w 122 proc., przysparzając gospodarce narodowej przeszło 300 kg. przędzy ponad plan. Załoga tkalni wyprodukowała dodatkowo w styczniu br. przeszło 3.500 m materiałów.

**Wiele brygad budowniczych MDM nie tylko wykonało już w pełni swe zobowiązania, ale poważnie je przekroczyło. Ponad tysiąc robotników wygospodarowało blisko 15 tys. roboczogodzin.**

Robotnicy i robotnice Zakładów **ZWAO T-11** podjęli dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR liczne zobowiązania, wyrażające się sumą ponad 90 tys. zł. Zobowiązania te, które miały być wykonane do 21 stycznia rb. zrealizowane zostały w 100 proc. Robotnicy podjęli dodatkowe zobowiązanie wykonania prac wartości ponad 160 tys. zł.

## »Powrót« Rzezacza
### — już jutro

**„Lekko falujące w podmuchu wolnej jazdy chorągiewki na chłodnicy opadły wzdłuż swych tyczek i maszyna stanęła przed hotelem „Gruenbach", jak głosiły zamazane złote litery na jego fasadzie. Grupka ludzi, która stała na narożniku następnej ulicy rozproszyła się i znikła wśród domków. Chudy jak tyczka młodzieniec został na miejscu trochę dłużej i spoglądał w stronę samochodu. Potem kilku długimi krokami przeszedł przez szosę i zniknął za rogiem. Z okien i mansard domków zwieszały się białe pasy płócien. I nad hotelem „Gruenbach" wydymał się biały sztandar kapitulacji.**

**— Ulotni. się jak kamfora — odezwał się Antosz.**

**— A coś ty myślał, że cię będą witać z orkiestrą?..."**

Do oswobodzonej, sudeckiej mieściny przybywa pierwsza czołówka ludowych władz czechosłowackich. Czeka ją trudna walka z hitlerowskim „Wehrwolfem". O dramatycznym przebiegu tej walki, o wspaniałych ludziach czeskich budujących na rubieżach swej ojczyzny nowy ład społeczny — opowie czytelnikom Wacław Rzezacz w powieści pt. „Powrót". Druk „Powrotu" rozpoczynamy na łamach „Życia" już w niedzielę 10 bm.

## Nowe propozycje delegacji koreańsko-chińskiej
# pokojowego uregulowania problemu Korei

PEKIN (PAP). — 6 bm. odbyło się w Panmundżonie plenarne posiedzenie delegacji obu stron, na którym przystąpiono do omówienia piątego punktu porządku dziennego, a mianowicie — „propozycji obu stron do rządów różnych zainteresowanych krajów".

Przewodniczący delegacji koreańsko-chińskiej gen. Nam Ir wysunął wniosek, aby obie strony wystosowały do zainteresowanych rządów następujące propozycje:

„W celu zapewnienia pokojowego uregulowania problemu koreańskiego obie delegacje proponują, ażeby rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i rząd Chińskiej Republiki Ludowej oraz zainteresowane rządy strony przeciwnej wyznaczyły po pięciu przedstawiciel w celu zwołania politycznej konferencji w ciągu trzech miesięcy po podpisaniu porozumienia w sprawie rozejmu w Korei.

Konferencja ta omówiłaby następujące zagadnienia:

1) Sprawa wycofania z Korei wszystkich wojsk obcych.

2) Sprawa pokojowego uregulowania problemu koreańskiego.

3) Inne zagadnienia, dotyczące pokoju w Korei".

Delegacja amerykańska oświadczyła, że przestudiuje propozycje delegacji koreańsko-chińskiej.

Na posiedzeniu podkomisji omawiającej sprawę jeńców wojennych postanowiono przekazać oficerom sztabowym obu stron do rozpatrzenia sprawy już uzgodnione przez podkomisję, w celu opracowania szczegółowych wniosków i przyspieszenia w ten sposób uregulowania całości zagadnienia jeńców wojennych.

PHENIAN (PAP). — Naród koreański obchodzi uroczyście 8 bm. 4 rocznicę powstania Koreańskiej Armii Ludowej. Cała prasa zamieszcza liczne artykuły, poświęcone okrytym chwałą bohaterskim obrońcom ludu koreańskiego.

## Inauguracja roku akademickiego Rolniczego Studium Zaocznego

7 bm. nowoutworzone rolnicze studium zaoczne przy SGGW w Warszawie uroczyście zainaugurowało rok akademicki.

Podczas uroczystości uchwalony został tekst listu do Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta, w którym słuchacze Studium złożyli gorące podziękowania dla władz ludowych za umożliwienie im nauki i podniesienia kwalifikacji zawodowych.

Słuchaczami nowootwartego rolniczego Studium zaocznego są przodujący pracownicy PGR, POM, spółdzielni produkcyjnych, państwowej administracji rolnej oraz dyrektorzy liceów rolniczych.

# BLOK AMERYKAŃSKI PONOWNIE UNIEMOŻLIWIA
## przyjęcie 14 państw do ONZ
### Głosowanie w Radzie Bezpieczeństwa

**PARYŻ (PAP). 6 bm. odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, poświęcone sprawie przyjęcia nowych członków do ONZ.**

Omawiano dwa projekty rezolucji: radziecki, proponujący przyjęcie do ONZ wszystkich państw, które złożyły swego czasu wnioski w tej sprawie, a mianowicie: Albanii, Libii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Finlandii, Włoch, Portugalii, Irlandii, Jordanii, Austrii, Cejlonu i Nepalu oraz projekt rezolucji bloku amerykańsko-brytyjskiego, proponujący przyjęcie do ONZ tylko Włoch. Propozycja bloku amerykańsko-angielskiego podyktowana była względami militarno-politycznymi i pozostawała w związku z udziałem Włoch w agresywnym Pakcie atlantyckim.

Zabierając głos w dyskusji delegat ZSRR **Malik** podkreślił, że St. Zjednoczone nie chcą dopuścić do ONZ przedstawicieli miłujących pokój i demokratycznych państw — Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Bułgarii, Węgier i Rumunii. To stanowisko delegacji amerykańskiej pozostaje w wyraźnej sprzeczności z zasadami Karty NZ i z zasadą równouprawnienia narodów. Oponując przeciwko przyjęciu do ONZ pięciu państw demokratycznych, St. Zjednoczone uniemożliwiają tym samym przyjęcie pozostałych dziewięciu.

**Przyjęcie wszystkich 14 państw do ONZ stanowiłoby niewątpliwie poważny krok w rozwoju przyjaznych stosunków między narodami i państwami — stwierdził Malik.**

Następnie odbyło się głosowanie nad rezolucją bloku amerykańsko-angielskiego w sprawie przyjęcia Włoch do ONZ. Delegat radziecki głosował przeciwko projektowi rezolucji i tym samym projekt ten został odrzucony, ponieważ w Radzie Bezpieczeństwa obowiązuje zasada jednomyślności.

W głosowaniu nad rezolucją radziecką sześciu delegatów (w tym delegaci St. Zjednoczonych i kliki kuomintangowskiej) głosowało przeciwko rezolucji. Przedstawiciele Anglii, Francji i Chile wstrzymali się od głosu. Przedstawiciele Zw. Radzieckiego i Pakistanu głosowali za rezolucją.

**W ten sposób blok amerykański ponownie uniemożliwił przyjęcie do ONZ 14 państw.**

## W oparciu o własne siły — zachowując pełną niezależność
# Plan gospodarczy NRD na r. 1952

BERLIN (PAP). W Izbie Ludowej NRD odbyło się pierwsze i drugie czytanie projektu ustawy o planie gospodarczym na r. 1952.

Plan przewiduje — w porównaniu z zadaniami planu pięcioletniego — na ten rok, znaczne wzmożenie tempa rozwoju gospodarki NRD. M. in. wzrost produkcji przemysłowej w porównaniu z r. 1951 wyniesie 13,7 proc. Szczególny nacisk położono w roku 1952 na wzrost produkcji maszyn, obrabiarek, urządzeń energetycznych i górniczych, na wzrost produkcji w hutnictwie, w przemyśle chemicznym i budowlanym.

Obroty handlu zagranicznego wzrosną o 40 proc. przede wszystkim dzięki rozszerzeniu stosunków gospodarczych NRD z krajami obozu pokoju i demokracji.

W r. 1952 ludność NRD. otrzyma o 14 proc. więcej artykułów żywnościowych i artykułów powszechnego użytku niż w r. 1951.

Referując projekt ustawy wicepremier Rau podkreślił, że zadaniem NRD jest walka o pokój, wolność i zjednoczenie Niemiec oraz skupienie wszystkich patriotów niemieckich pod sztandarem tej walki. Plan gospodarczy NRD na r. 1952 powinien przekonać Niemców, że istnieje droga pokojowego rozstrzygnięcia wszystkich problemów gospodarczych, szybkiej poprawy warunków bytu narodu niemieckiego, że istnieje możliwość przyjaznej współpracy ze wszystkimi miłującymi pokój narodami, a zwłaszcza ze Zw. Radzieckim oraz możność rozwinięcia pokojowego budownictwa w oparciu o własne siły i przy zachowaniu pełnej niezależności narodowej.

# W Niemczech zach. rośnie ruch oporu

*(Początek na str. I-ej)*

Równocześnie Adenauer licząc się z tym, że jego zbrodnicze plany wojenne nie cieszą się poparciem ludności Niemiec zach., wypowiedział się za pozostaniem wojsk okupacyjnych w Niemczech zachodnich przez czas nieograniczony.

W chwili, gdy Bundestag boński przystąpił do obrad nad projektem ustawy w sprawie powszechnego obowiązku służby wojskowej, wzmogły się protesty przeciwko tym zdradzieckim poczynaniom.

**W niezliczonych uchwałach przedstawiciele klasy robotniczej i innych warstw ludności zachodnioniemieckiej występują zdecydowanie przeciw projektowi przymusowego poboru młodzieży zachodnioniemieckiej. Odbywają się zebrania i demonstracje protestacyjne, a w wielu zakładach pracy proklamowano strajk.**

W **Remscheid** odbyła się wielka pokojowa manifestacja uliczna. Potężna demonstracja protestacyjna młodzieży odbyła się w **Wilhelmshaven**. O podobnych masowych zebraniach i demonstracjach donoszą z Monachium, z Alsdorf koło Akwizgranu, z Norymbergi, z Duesseldorfu, z Hamburga itd.

Z różnych miejscowości donoszą o demonstracyjnych strajkach robotniczych. Zastrajkowali m. inn. wszyscy robotnicy **Esslingen**, półgodzinny strajk protestacyjny odbył się w fabryce maszyn do szycia w **Wedel** koło Hamburga. Strajkowała również załoga stoczni hamburskiej **„Hitzler Werft"**.

W związku z toczącą się w Bundestagu debatą nad projektem ustawy o przymusowej służbie wojskowej, odbyła się w Bonn burzliwa demonstracja ludności przeciwko Adenauerowi i przeciw remilitaryzacji Niemiec zach.

**Mimo iż Bundestag otoczony był silnym kordonem policji zmotoryzowanej, a po całym mieście krążyły patrole policyjne — przed Bundestagiem zebrało się kilka tysięcy osób. Demonstranci wznosili okrzyki potępiające plany Adenauera i politykę wciągania Niemiec zach. do paktu atlantyckiego.**

## Ze świata

◆ PRAGA. Czechosłowacki Sąd Najwyższy odrzucił prośbę o ułaskawienie 5 agentów amerykańskich, skazanych 12 stycznia r.b. przez państwowy sąd w Pradze na karę śmierci za zdradę ojczyzny i szpiegostwo. Wyrok wykonano.

◆ PARYŻ. Francuska partia komunistyczna notuje stały wzrost członków. W styczniu i w pierwszym tygodniu lutego w 40 sekcjach departamentalnych przyjęto około 10 tys. nowych członków. W Dep. Sekwany do partii komunistycznej wstąpiło 4.100 osób.

◆ HAMBURG. Dokerzy hamburscy odmówili rozładowania angielskiego transportu broni, przeznaczonej dla wojsk okupacyjnych w Niemczech zach.

◆ RZYM. Na Sycylii trwa strajk 10 tys. górników kopalń siarki. Strajkujący domagają się podwyżki płac oraz poprawy warunków pracy.

◆ RZYM. Przewodniczący włoskiej Izby Deputowanych, członek, partii chrześcijańsko - demokratycznej, G. Grenchi podał się do dymisji. Grenchi przeciwstawił się procedurze głosowania nad rezolucją w sprawie votum zaufania dla rządu, stwierdzając, że jest ona naruszeniem regulaminu obrad Izby Deputowanych.

◆ WIEDEŃ. W styczniu w Austrii pozostawało bez pracy 197,306 osób, w tym 137,635 mężczyzn i 59.671 kobiet. W porównaniu z grudniem ub. r. liczba bezrobotnych wzrosła o 45.052, t. j. o 30 proc.

◆ LIVORNO. Między Pizą a Livorno na części wybrzeża Włoch zajmowanego przez USA, amerykańskie wojska magazynują pociski artyleryjskie i bomby lotnicze. Obszar ten został uznany za „strefę wojenną".

◆ ANKARA. W zmarshallizowanej Turcji Amerykanie budują lotniska wojskowe w Eszilkel, Essen - Boga, Trabzon i Adanio, oraz bazy morskie w Samsun, Salpazar, Haidar — Pasza, w Izmirze i w Eskenderunie.

◆ PARYZ. U krewnego gen. de Gaulle'a, radnego miejskiego H. Maillot wykryto skład broni. Maillot mieszka na Korsyce, gdzie jest przywódcą miejscowej organizacji degaullowskiej. Maillot nie został aresztowany.

# Sukcesy pokojowego budownictwa RFSRR
## 104 proc. planu w r. 1951 — wzrost produkcji o 15 proc.

**MOSKWA (PAP). Urząd Statystyczny Federacji Rosyjskiej opublikował komunikat o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej RFSRR na r. 1951.**

Roczny plan produkcji przemysłowej w r. 1951 wykonany został w 104 proc. Wyprodukowano ponad plan poważne ilości artykułów masowego spożycia, w tej liczbie tkanin bawełnianych i wełnianych, wędlin, wyrobów cukierniczych i konserw.

**W porównaniu z r. 1950 produkcja hutnictwa żelaza wzrosła o 15 proc., tkanin bawełnianych o 33 proc., tkanin wełnianych o 10 proc. Produkcja całego przemysłu RFSRR wzrosła o 15 proc.**

Obszary zasiewów wzrosły w r. 1951 o 5,7 miliona ha. Rolnictwo RFSRR otrzymało znaczną ilość traktorów, kombajnów i innych nowoczesnych maszyn rolniczych oraz samochodów ciężarowych. Dzięki temu całą orkę i trzy czwarte zasiewów w kołchozach prowadzi się sposobem mechanicznym. Prawie w 100 proc. zmechanizowano w sowchozach wszystkie podstawowe prace rolne. Pogłowie bydła rogatego w kołchozach wzrosło o 10 proc.: pogłowie trzody chlewnej — o 25 proc.., owiec i kóz — o 16 proc. i koni o 10 proc. W sowchozach RFSRR pogłowie krów wzrosło o 15 proc., trzody chlewnej o 16 proc., owiec i kóz o 24 proc. i koni o 13 proc.

W r. 1951 — czytamy w komunikacie — prowadzono zakrojone na szeroką skalę budownictwo mieszkaniowe, komunalne oraz społeczno-kulturalne. Zbudowano domy mieszkalne o łącznej powierzchni ponad 17 milionów m. kw. Ponadto w miejscowościach wiejskich RFSRR zbudowano około 200 tys. domów mieszkalnych.

**W r. 1951 ludność otrzymała o 15 proc. więcej towarów niż w r. 1950. Otwarto około 4 tys. nowych sklepów. Liczba robotników i urzędników, zatrudnionych w gospodarce narodowej RFSRR wzrosła o 4 proc., a wydajność pracy robotników zatrudnionych w przemyśle — o 8 proc. w porównaniu z r. 1950**

W ciągu roku liczba szkół 7-klasowych i średnich wzrosła o 2.800. Na wyższych uczelniach kształciło się (włączając studia korespondencyjne) — 871 tys. słuchaczy, a w uczelniach technicznych na poziomie średnim — 844 tys. osób. W r. 1951 wyższe uczelnie RFSRR ukończyło 120 tys., a uczelnie techniczne ponad 185 tys. osób.

### Zwycięstwa pokojowej pracy wolnych narodów

MOSKWA (PAP). — W artykule wstępnym dziennik „Izwiestia" charakteryzuje osiągnięcia pokojowej pracy wolnych narodów. Dziennik podkreśla, że nowe zwycięstwa osiągnięte przez naród radziecki w budownictwie komunistycznym są natchnieniem dla wszystkich ludzi pracy na całym świecie. Doświadczenia narodu radzieckiego zagrzewają wolne narody do budowy nowego życia.

Masy pracujące krajów demokracji ludowej — piszą „Izwiestia" — osiągnęły w r. 1951 poważne sukcesy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Szczególnie szybko rozwija się w tych krajach przemysł ciężki, którego produkcja przekroczyła pod koniec 1951 r. poziom przedwojenny 2 do 3 razy. Świadczy to, że w krajach demokracji ludowej rozwiązywane jest pomyślnie zadanie industrializacji, zakładania trwałych podstaw socjalizmu.

W dalszym ciągu artykułu dziennik charakteryzuje osiągnięcia gospodarcze Chińskiej Republiki Ludowej i NRD przy czym stwierdza, że wszystkie wspaniałe osiągnięcia budownictwa pokojowego krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu stanowią jaskrawy kontrast z sytuacją w krajach kapitalistycznych.

**Zwycięstwa pokojowej pracy wolnych narodów — stwierdza w zakończeniu dziennik — zagrzewają masy pracujące wszystkich krajów w ich walce o pokój i demokrację.**

## Angielski pisarz J. Lindsay z wizytą w Polsce

Na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybył do Polski na 4-tygodniowy pobyt angielski powieściopisarz, poeta i historyk J. Lindsay.

## Udzielając poparcia zdrajcom i szpiegom
# rząd brytyjski godzi w interesy pokoju

BUKARESZT (PAP). Min. spraw zagr. Rumuńskiej Republiki Ludowej skierowało do poselstwa brytyjskiego w Bukareszcie notę, która stwierdza m. inn.:

Z informacji i artykułów opublikowanych w prasie angielskiej wynika, że w okresie od 21 do 24 stycznia br. odbyła się w Londynie narada zbiegów z krajów demokracji ludowej, znanych faszystów i zawodowych oszczerców, najmitów rządu amerykańskiego i innych rządów agresywnego bloku północno-atlantyckiego, w tym szereg osobników skazanych za przestępstwa przez sądy Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Rząd brytyjski nie tylko umożliwił tym elementom prowadzenie na terytorium Anglii podżegującej działalności przeciwko Rumuńskiej Republice Ludowej i innym miłującym pokój krajom, lecz wydelegował na „konferencję" swych oficjalnych przedstawicieli.

Rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej uważa, że rząd angielski zachował się w sposób wrogi wobec narodu rumuńskiego i że jego postępowanie nie da się pogodzić z normalnymi stosunkami pomiędzy państwami.

Działalność rządu brytyjskiego, świadczy, że rząd ten prowadzi politykę, zmierzającą do pogarszania stosunków międzynarodowych i zagrażającą pokojowi.

Rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej protestuje przeciwko tej polityce i oświadcza, że cała odpowiedzialność za jej skutki spada na rząd brytyjski.

## Walka o wyższy poziom pracy
# naczelnym zadaniem nauczycielstwa

Ostatnio odbyło się plenarne posiedzenie Zarz. Gł. Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego. Na posiedzeniu tym podjęta została uchwała, która m. in. stwierdza:

„Pełna realizacja nowych zadań trzeciego roku planu 6-letniego i przybierająca na sile walka o pokój wymaga poważnej mobilizacji ogółu członków ZZNP oraz przezwyciężenia istniejących jeszcze braków i niedociągnięć w pracy Zarządu Głównego i wszystkich ogniw związku".

Uchwała zaleca oparcie pracy wychowawczej nauczyciela na założeniach projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przeniesienia postanowień projektu Konstytucji do świadomości uczącej się młodzieży oraz spopularyzowanie i upowszechnienie jego treści na zebraniach zakładowych i międzyzakładowych organizacji związkowych, wśród członków organizacji oświatowo-społecznych na zebraniach gromadzkich, gminnych i rodzicielskich.

W celu podniesienia na wyższy poziom pracy zawodowej nauczycielstwa, uchwała poleca utworzenie komisji produkcyjnych, które współnie z ośrodkami kształcenia i doskonalenia kadr służyć będą nauczycielstwu radą i pomocą w pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Zarządy instancji związkowych zwrócą również baczniejszą uwagę na zagadnienia socjalno-bytowe.

## W obronie demokracji zachodniej

*W związku ze zbliżającą się kampanią wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych, reakcyjny tygodnik amerykański „Look" przypomina pewne fakty z poprzednich wyborów w roku 1948.*

**„W miarę jak zbliżała się kampania wyborcza — pisze „Look" bez najmniejszego oburzenia i z wielkim uznaniem — cementował się sojusz ze światem przestępczym. Abe Allenberg, prawa ręka Franka Ericksona (jednego z królów bandyckiego świata w USA) został zamianowany skarbnikiem komitetu wyborczego Trumana w Miami. W Kanzas City Charles Binaggio (słynny gangster amerykański) zebrał wśród gangsterów fundusz 150.000 dolarów na koszty kampanii wyborczej Trumana"...**

*W świetle tych rzeczowych informacji widzimy jak niesłuszne są zarzuty wysuwane przeciwko przywódcom politycznym USA. Oskarża się ich często, że reprezentują interesy tylko drobnej garstki magnatów finansowych. A gdzie szerokie masy gangsterów?*

*Jakże można tak oczerniać demokrację zachodnią i jej bastion — St. Zjednoczone Ameryki Północnej!*

*SŁAW.*

## Zespół Pieśni i Tańca organizuje CRZZ

CRZZ przystępuje do organizowania Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca.

Zespół stanowić będzie podstawę dla stałego szkolenia kadr instruktorów artystycznych, związanych z ruchem związkowym. W przyszłości utworzony zostanie przy zespole ośrodek metodyczny pracy artystycznej.

Reprezentacyjny Związkowy Zespół Pieśni i Tańca, który liczyć będzie ponad 100 osób, składać się będzie z chóru mieszanego, grupy tanecznej oraz zespołu instrumentalnego. Zespół zostanie utworzony z młodzieży w wieku od 16 do 19 lat.

Członkowie zespołu, którzy rekrutować się będą ze środowiska robotniczo-chłopskiego, przejdą 3-letni okres szkolenia, podczas którego uzyskają wykształcenie w zakresie programu pełnej szkoły średniej oraz przygotowanie fachowe do pełnienia funkcji instruktorów artystycznych ruchu amatorskiego.

## *Tak to wygląda z bliska*
# Kalkulacja

**Przewodniczący związku górników amerykańskich, Lewis, oświadczył w ub. tygodniu w Kongresie USA, że od chwili powstania przemysłu węglowego w St. Zjednoczonych, tj. w ciągu ostatnich 150 lat, 114 tys. górników postradało życie w katastrofach węglowych. Oficjalne statystyki amerykańskie określają liczbę ofiar w górnictwie w 1951 r. na 800 ludzi.**

**Wszystkie przeprowadzane po katastrofach śledztwa wykazały, że istotną przyczyną katastrof jest brak najelementarniejszych gwarancji bezpieczeństwa pracy, przejawiający się w przestarzałych urządzeniach kopalnianych. Mówiąc nieco innymi słowami — za każdą śmierć amerykańskiego górnika ponoszą odpowiedzialność właściciele kopalń, którzy nie chcąc obniżać swoich zysków każą mu pracować w najprymitywniejszych warunkach. Mówiąc jeszcze inaczej i krócej: na każdej śmierci górnika amerykańskiego zarabiają amerykańscy baronowie węglowi sumę, której nie wydali na zapewnienie bezpieczeństwa pracy swoich ofiar.**

**Monopolistom lepiej się opłaca kupować nową, tanią siłę roboczą, niż wyposażyć kopalnie w dużo droższe środki, gwarantujące bezpieczeństwo pracy górnika.**

**A życie ludzkie? Byznesman liczy tylko dolary. To jest jedyna kalkulacja obowiązująca w „wolnym świecie".**

**W.D.**

# Przeciąganie struny

**Z właściwym sobie brakiem taktu, niejako na przekór nastrojom Francuzów, amerykańska agencja prasowa „United Press" ubolewa nad tym, że Amerykanie „nie mogą dobrze się czuć" w okupowanej przez siebie Francji. Bezpośrednią przyczyną osobliwego rozżalenia agencji są zwłaszcza dwie ostatnie, specjalnie wymowne dla nastrojów ludności, demonstracje antyamerykańskie pod siedzibą sztabu Eisenhowera. W przypływie gorzkich żalów agencja informuje także, że podobno któryś z ministrów francuskich odważył się oświadczyć wobec jej korespondenta po cichu i nieoficjalnie, iż „Jankesi często wskrzeszają pewne wspomnienia z okresu 4-letniej okupacji hitlerowskiej". Wobec tego samego korespondenta inny przedstawiciel rządu francuskiego podobno biedził się długo nad sposobem złagodzenia wrogiej postawy Francuzów i wreszcie doszedł do wniosku, że koniecznie „należy COKOLWIEK przedsięwziąć, aby wytłumaczyć Francuzom, iż Amerykanie przybyli, by pomóc, a nie okupować"....**

**Obawiamy się, że nie można by poprzestać na czymkolwiek, lecz trzeba by amerykańskie oddziały okupacyjne po prostu odwołać z Francji. A tu niestety, nawet agencja „United Press" zdaje sobie sprawę, że władze USA domagają się właśnie rewizji (trzech jawnych i dwóch tajnych!) umów atlantyckich w kierunku jeszcze sprawniejszego zadomowienia się okupanta. Waszyngtonowi chodzi o to, aby rząd francuski udzielił mu „amnestii" podatkowej przy inwestycjach wojskowych i aby zarówno kapitalistom, jak i amerykańskim oddziałom okupacyjnym przyznał dodatkowe przywileje.**

**Te nowe żądania filantropów atlantyckich są — zdaniem agencji UP — „próbą zaufania". Jeśli uwzględnić potężne rozmiary nawet oficjalnie przez UP rejestrowanej wrogości Francuzów wobec okupanta, wystawienie władz francuskich na tę „próbę" równa się temu, co w średniowieczu nazywano „próbą ognia!" Dotychczas kilkanaście marshallowskich rządów przeciągało strunę cierpliwości narodowej Francuzów i struna ta jest bardzo napięta.**

**PAL**

## 6 numer »Nowych Czasów«

MOSKWA (PAP). W Moskwie ukazał się kolejny (6) numer tygodnika „Nowe Czasy", poświęconego zagadnieniom międzynarodowym. Numer zawiera m. in. artykuł wstępny pt. „Sukcesy pokojowego budownictwa", artykuł redakcyjny pt. „Znamienne pięciolecie", artykuł A. Okonicznikowa pt. „Naród japoński w walce o pokój", N. Siergiejewej pt. „Mówi prezydent głodu", A. Leonidowa pt. „Prasa zagraniczna o rozmowach angielsko-amerykańskich".

# Chłopi rozpoczęli wpłaty
## na podatek gruntowy i FOR

W wielu gromadach i gminach chłopi rozpoczęli wpłaty zaliczek na podatek gruntowy i FOR na b.r. Pierwsze meldunki świadczą, że wypełnianie tego obowiązku wobec Państwa spotkało się ze strony wielu chłopów z pełnym zrozumieniem.

Mieszkańcy gromady Szumles Szlachecka, pow. kościerskiego w woj. gdańskim, postanowili na zebraniu gromadzkim przedterminowo uregulować pierwszą ratę podatku gruntowego na r.b., wzywając równocześnie innych chłopów województwa do jak najszybszego wykonania obywatelskiego obowiązku.

Już w pierwszych dniach bm. chłopi gromady Nowe Bielice w woj. zielonogórskim wpłacili obydwie raty podatku gruntowego za rb., wzywając równocześnie innych chłopów województwa do przedterminowego spełnienia zobowiązań wobec Państwa.

W woj. olsztyńskim 30 chłopów z gromad Kiejnowo i Świętochowo, pow. Braniewo, uregulowało już całkowicie pierwszą i drugą ratę zaliczki.

## Nowe zasady kontraktacji
# W interesie Państwa i chłopów

JEDNYM z podstawowych zadań naszego Planu Gospodarczego na 1952 r. jest, obok dalszego znacznego rozwoju produkcji przemysłowej — wzrost produkcji rolnej.

Chodzi przede wszystkim o to, aby nadrobić te straty, jakie wyrządziła naszej gospodarce długotrwała posucha w r. 1951. Chodzi również i o to, aby podnieść towarowość gospodarstw chłopskich i spółdzielczych, tzn., by gospodarstwa te mogły produkować i dostarczać na rynek więcej i jakościowo lepszych niż dotychczas produktów pochodzenia roślinnego i zwierzęcego.

Obok środków ekonomicznych, które mają na celu podniesienie plonów z hektara i intensyfikację naszej produkcji rolniczej w takich rozmiarach, jakie są możliwe w obecnej jego strukturze (przewaga drobnotowarowych gospodarstw chłopskich) — państwo stwarza w roku bieżącym dodatkowe bardzo korzystne bodźce ekonomiczne w zakresie zbytu, w ramach kontraktacji, szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej produktów rolniczych.

OSTATNIO opublikowana została uchwała Prezydium Rządu o zasadach kontraktacji upraw nasiennych i konsumcyjno-przemysłowych. Obszar kontraktacji wiosennej ma objąć 1150 tys. ha upraw. Umowy kontraktacyjne zawierane będą na zasadach pełnej dobrowolności. Państwo zapewnia kontraktującym, prócz opłacalnych cen, zagwarantowanie nawozów sztucznych, nasion, zaliczek w formie bezprocentowego kredytu — również szereg dodatkowych korzyści materialnych. Najważniejsze z nich, to **wyłączenie obszaru pod uprawami kontraktacyjnymi niektórych roślin przy wyznaczaniu obowiązkowych dostaw zboża.** Dotyczy to obszarów zajętych pod zakontraktowane nasienne uprawy takich roślin, jak np. marchew, brukiew, kapusta, buraki cukrowe, drzewa i krzewy owocowe, oraz pól z zakontraktowanymi burakami cukrowymi, roślinami oleistymi, tytoniem itp.

**Poza tym uchwała Prezydium Rządu ustala szczególnie korzystne zmiany w cenach i premiach za niektóre kontraktowane rośliny, np. przy dostawie rzepaku jarego, cena za każde 100 kg podwyższona została z 216 na 270 zł. Ponadto plantator otrzymuje prawo do nabycia 3 litrów oleju i 20 kg makuchu. Podwyżka cen premii i dodatkowe korzyści dotyczą również dostawców innych roślin oleistych, kukurydzy, grochu i fasoli oraz lnu.**

Te nowe zasady kontraktacji upraw roślinnych, bardzo korzystne dla plantatorów (gospodarzy indywidualnych i spółdzielni produkcyjnych), stanowić będą niewątpliwie skuteczny bodziec, materialny dla włączenia się szerokich mas chłopskich oraz spółdzielni w ramy kontraktacji. Wskazują one zarazem producentom, jakiego rodzaju uprawy są dla nich najbardziej opłacalne i jakie uprawy w miarę możliwości glebowych — powinni oni stosować i rozszerzać.

Szybkie i szerokie włączenie się w ramy kontraktacji będzie w obopólnym interesie: gospodarki narodowej — gdyż zabezpieczy ono niezbędne ilości ziemiopłodów dla przemysłu rolno-spożywczego i aprowizacji kraju — w interesie własnym producentów rolnych, gdyż stworzy dla nich najkorzystniejsze warunki upraw i najkorzystniejszą realizację ich plonów.

T.D.

## KRÓTKIE SPIĘCIA

# Gwarancja prawa do pracy

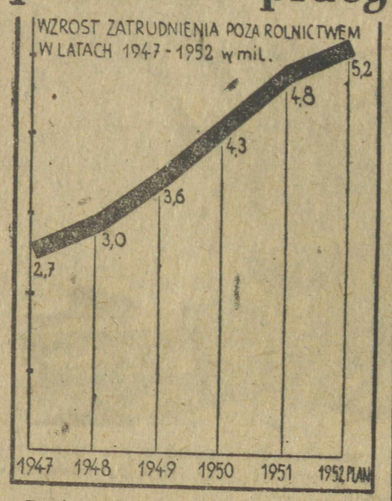


*Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w art. 58 p. 1 głosi: „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do pracy t. j. prawo do zatrudnienia za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy".*

**Prawo to realizowane jest już od pierwszych lat Polski Ludowej. W wyniku dokonanych przemian społeczno-gospodarczych bezrobocie zostało całkowicie zlikwidowane. Stan zatrudnienia rośnie u nas nieustannie. W okresie lat 1947 — 1952 stan zatrudnienia, poza rolnictwem zwiększył się z 2.670 tysięcy do 5.197 tysięcy robotników i urzędników, a więc o przeszło 2 i pół mil. osób. Nie tylko nie mamy nadmiaru rąk roboczych, lecz odczuwamy ich brak w naszym szybko rozwijającym się przemyśle, budownictwie i innych dziedzinach naszego życia. W tych warunkach faktyczne urzeczywistnienie prawa do pracy jest u nas całkowicie i w sposób najbardziej realny zabezpieczone. Jest ono zabezpieczone przez społeczną własność podstawowych środków produkcji, przez planowy wzrost sił wytwórczych, przez stały i szybki rozwój naszej gospodarki socjalistycznej.**

**T. D.**

## *Listy ze wsi*

# Wiosna wielkiego wysiłku

**Pod puszystą kapą śniegu magazyn zbożowy w Płocku wydaje się mniejszy, niż zwykle. Mimo wczesnej pory mury drgają od dygotu maszyn, czyszczących zboże. Niemal równocześnie podjeżdżają dwie zielone ciężarówki PKS, a zziębnięci i ośnieżeni kierowcy i konwojenci biegną w pośpiechu do biura magazynu; każdemu z nich pilno pozbyć się cennego ładunku.**

**— Ile przywieźliście? Aha, to już mamy pełne 400 ton „pierwszego odsiewu" — mruczy księgowy.**

## Zadania ogromne

Tej „wiosennej" gorączki", która ogarnęła już większość Gminnych Spółdzielni, skupujących dobre ziarno na siew zbóż jarych, nie studzi śnieg, leżący na polach. Tej wiosny stoją przed naszym rolnictwem zadania ogromne — nie można dość wcześnie zacząć przygotowań.

**Przygotowania te zresztą zaczęły się właściwie już jesienią.** Specjalna uchwała rządu zabezpieczyła większą ilość dobrego, plennego ziarna selekcyjnego i jednolitej odmiany. Z tego Specjalnego Funduszu Siewnego (SFS) korzystać będą drobni rolnicy, którzy swoje słabsze ziarno wymienią w Gminnych Spółdzielniach na ziarno wysokiego gatunku. POM-y i SOM-y przeprowadziły jako przygotowanie do wiosennego siewu więcej niż w ub. roku zimowych orek. Już od połowy grudnia, a gdzieniegdzie i wcześniej we wszystkich warsztatach remontowych — TOR-u, POM-ów SOM-ów i PGR-ów rozpoczęła się naprawa ciągników i maszyn, przeznaczonych do wiosennej akcji.

Bo jest to cała wielka akcja. Projekt Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1952 nakazuje zwiększenie o blisko 574 tysiące hektarów obszaru zasiewów wiosennych. Każdy hektar ziemi nadającej się do użytku musi znaleźć się pod uprawą. Nie może pozostać ani płachetka odłogiem leżącej ziemi. Każdy hektar ziemi ornej musi dać wyższy niż w ub. roku plon. Z powodu posuchy zasieliśmy za mało ozimin. Trzeba to nadrobić wiosną. Tam gdzie oziminy wzeszły słabe — trzeba je będzie wzmocnić nawozami. Będzie zatem tych prac wiosennych nawet ilościowo więcej.

## Trudności niemało

Co gwarantuje wzrost plonów? Starannie — oczywiście maszynami — uprawiona gleba, dostatek nawozów oraz wysiane w terminie (dopóki w ziemi jest dość wilgoci) dobre ziarno.

Recepta jest zdawałoby się prosta, ale jej realizacja wymaga ogromnego wysiłku nie tylko rolnika. Mamy w Polsce ponad 3 miliony drobnych gospodarstw chłopskich, trzeba dotrzeć do każdego z nich z pomocą w maszynach, nawozach, ziarnie, a przede wszystkim fachową radą.

**Maszyny.** Co roku ilość maszyn wzrasta. widać to nawet „na oko" z okien każdego pociągu w okresie prac w polu. Więcej — ogromna większość chłopów przekonała się już do nich i gdzieniegdzie o najbardziej poszukiwane maszyny jak snopowiązałki, kopaczki do kartofli czy młocarnie toczą się prawdziwe boje. Nie wszędzie jednak ten zdrowy pęd do maszyn jest dostateczny.

Są powiaty, a nawet **całe województwa jak np. bydgoskie czy poznańskie, gdzie siew ozimin ub. jesieni został przeprowadzony niemal w 100 proc. mechanicznie.** A sprawa to bardzo ważna, bo siew rzędowy daje do 20 proc. oszczędności ziarna przy wysiewie i pozwala na zebranie 100 — 200 kg zboża więcej z każdego hektara. **Ale są też województwa, w których siewnika nie używa nawet co drugi chłop.** Np. woj. białostockie, gdzie zaledwie 40 proc. ozimych zasiano siewnikami

Chociaż sprzętu maszynowego jest już sporo, nie zawsze jest on w pełni wykorzystany. Np. w Spółdzielczych Ośrodkach Maszynowych 1/3 większych maszyn albo nie zdobyła sobie uznania rolników, albo za długo pozostaje na jednym polu, w jednej gromadzie. Nie wszędzie też dostateczna opieka nad maszynami gwarantuje ich pełną używalność w ciągu całego okresu ich pracy.

**SOM w Przywidzu pow. gdański remontował w ub. tygodniu — kosiarki (do siana). Czyżby ukończył już remont siewników? Nie, ale na 16 siewników będących w posiadaniu SOM-u zaledwie jeden zdołano dotąd ściągnąć z gromady do warsztatów. Podobnie „sprawnie" bywa czasem przeprowadzany przerzut maszyn z gromady do gromady i w czasie akcji...**

**Na 3 młocarnie, które POM w Lubaszczu (pow. Dąbrowa Tarnowska) dał do użytku grupom małorolnych, tylko przez jeden tydzień pracowały — dwie. Maszyny wymagały stałego nadzoru fachowego, często się psuły, a jedyny mechanik objazdowy nie był w stanie przerzucać się co dzień na odległości czasem większe, niż 30 km.**

Tylko maszyna może zapewnić odpowiednią głębokość orki, a cały szereg innych zabiegów uprawowych jak bronowanie, wałowanie, kultywacja zapewniają glebie odpowiednią strukturę, gwarantującą wysokość plonów. Przy tym większość prac rolnych, szczególniej zaś siew wiosenny, musi być wykonana terminowo — dopóki w ziemi jest odpowiedni zapas wilgoci. Zrozumiałe, że posługując się wyłącznie sprzężajem końskim rolnik często dotąd opóźniał siew i zbierał niższy plon. Kalendarzyk wykorzystania maszyn i ewentualnie pomocy sąsiedzkiej — musi więc „grać", aby opóźnienia nie było.

**Ziarno.** Ziarno musi być nie tylko dobrego gatunku, ale jeszcze dobrze oczyszczone i zaprawione chemikaliami. Zabezpiecza to nie tylko przed „sianiem chwastów" (zachwaszczenie naszych zbóż zmniejszyło nam w ub. roku zbiory o blisko 800 tys. ton!), ale również i przed szkodnikami. Wszystkie więc wialnie, tryjery i młynki w Gminnych Spółdzielniach czyścić będą i zaprawiać ziarno chlcpskie.

**Nawozy.** Zwiększa się również co roku pula nawozowa. Bieżącej wiosny przypadnie już 2,5 raza więcej nawozów sztucznych na 1 hektar, niż ich używano przed wojną. Ale i nawozy sztuczne muszą być stosowane właściwie, lepiej też gdy są wysiewane mechanicznie. Tego wszystkiego wielu jeszcze rolników musi się nauczyć. Tak samo jak odpowiedniego stosowania jednego z najcenniejszych nawozów — obornika, który wywieziony na pole i nie przyorany natychmiast, traci po tygodniu połowę swojego bogactwa.

## Wykorzystać wszystkie rezerwy

Ilość maszyn i nawozów gwarantujących stały wzrost produkcji rolnej, dzięki ogromnemu wysiłkowi klasy robotniczej rośnie z roku na rok. Ale pełne ich wykorzystanie, mobilizacja pomocy sąsiedzkiej, celem terminowego przeprowadzenia prac polowych, pomoc agrotechniczna wskazująca nowoczesne sposoby przyśpieszenia wzrostu plonów — to już sprawa całego aktywu wiejskiego. To zn. aparatu państwowej służby rolnej, pracowników fachowych i politycznych, Państw. Ośrodków Maszynowych i SOM-ów, spółdzielczości wiejskiej (GS-y i PZGS-y) oraz aparatu administracyjnego — Gminnych i Powiatowych Rad Narodowych, które będą koordynować i kontrolować prace wiosenne.

Zadania są ogromne i trudne, ale — wykonalne. Nasze rolnictwo posiada jeszcze ogromne rezerwy — i te rezerwy muszą być wykorzystane.

**Halszka Buczyńska**

# W domu mieszkalnym — biura
# W biurze — nie wykorzystane lokale

*(Korespondencja własna)*

Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Sosnowcu mieści się w dwóch budynkach. Część agend tego oddziału oraz dyrekcja, kancelaria i księgowość korzystają z budynku, stanowiącego dawniej własność Ubezpieczalni Społecznej, a wydział rent tego oddziału zajmuje całe piętro w budynku mieszkalnym przy ul. Warszawskiej 6.

Rzecz jasna, że takie rozmieszczenie agend jednego oddziału nie bardzo odpowiada urzędnikom, bo zmusza ich do częstych wędrówek z jednego domu do drugiego (odległość — pół kilometra). Nie odpowiada i ZUS-owi, gdyż zwiększa to jego wydatki na personel pomocniczo-gospodarczy, opał, światło, telefony.

Dlaczego więc rozdzielono biura tego oddziału? Dlatego, że w dawnym budynku ZUS w Sosnowcu nie starczało jakoby miejsca na ulokowanie wszystkich agend oddziału. Tak to się przynajmniej urzędowo tłumaczy, dodając przy tym, że znaczną część budynku zajmują biura wydziału zdrowia Prezydium MRN.

Istotnie piękny 2-piętrowy budynek o ponad stu pokojach jest użytkowany przez 2 instytucje, ale czy mimo to jest on rzeczywiście należycie wykorzystywany? Wędrówka po pokojach współlokatora ZUS-u, wydziału zdrowia Prez. MRN w Sosnowcu, świadczy, że nie. W pokojach, w których mogłoby pracować kilku urzędników pracuje 1 lub 2. Jeden, duży pokój, stoi pusty, czekając na nieistniejącą sekretarkę naczelnika wydziału zdrowia (oczywiście nie należy stąd wyciągnąć wniosku, że dla zapełnienia tego pokoju trzeba zaangażować sekretarkę...). Słowem, widać jasno, że przy odrobinie dobrej woli można byłoby ścieśnić i biura wydz. zdrowia i część agend oddziału ZUS-u, a do zwolnionych pomieszczeń przenieść wydział rent ZUS-u z ul. Warszawskiej 6.

Oprócz oczywistych oszczędności stąd płynących osiągnięto by jeszcze jedną korzyść: w zwolnionych lokalach budynku mieszkalnego przy ul. Warszawskiej 6 — mogłoby zamieszkać kilkanaście rodzin... (k).

# W kwietniu badania lekarskie

## przyszłych studentów

Badania lekarskie kandydatów na wyższe uczelnie na rok akademicki 52/53 rozpoczną się w kwietniu. Dotychczas kandydaci byli badani w czasie egzaminów, obecnie zbadani zostaną wszyscy uczniowie ostatnich klas szkół ogólnokształcących, a także zawodowych, co ułatwi i przyspieszy załatwianie formalności przedegzaminacyjnych na wyższych uczelniach. Uczniowie będą poddani dokładnym badaniom internistycznym, prześwietleniu klatki piersiowej, badaniu krwi, stanu zębów, i — w razie potrzeby — badaniom specjalistycznym.

Lekarze przy badaniu zwrócą specjalną uwagę, aby stan zdrowia nie kolidował z obranym kierunkiem studiów.

Badania przeprowadzą Wydziały Zdrowia Wojewódzkich, Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych. Badania te zakończą się w kwietniu.

(Rad.)

## *Życie sportowe*

# Druga klasyfikacja bokserów

## zmieniła układ sprzed miesiąca

Na ostatnim posiedzeniu sekcji boksu GKKF ustalona została druga lista 10 najlepszych bokserów w każdej wadze. Lista ta bierze pod uwagę wyniki bokserów uzyskane w ciągu stycznia. Podajemy po 5 najlepszych zawodników w każdej wadze:

**musza:** Kukier (OWKS), Kasperczak (Gw), Murawski (Gw), Justka (CWKS), Kaszuba (Kol);

**kogucia:** Stefaniuk (Gw), Woźniak (CWKS), Niedźwiedzki (Kol.), Rozpierski (Gw), Guzy (OWKS),

**piórkowa:** Soczewiński (Kol), Drogosz (S), Matloch (OWKS), Kruża (CWKS), Dolecki (Kol),

**lekka:** Antkiewicz (Gw), Brzeziński (Gw), Pek (Gw), Wytyk (Kol), Szydłowski (Wł),

**lekkopółśrednia:** Kudłacik (Kol), Sadowski (Kol), Ścigała (Wł), Sobko (CWKS), Nitzler (OWKS),

**półśrednia:** Chychla (Kol), Krawczyk (Gw), Debisz (CWKS), Kazimierczak (S), Leiss (Sp),

**lekkośrednia:** Musiał (CWKS), Nagajski (Wł), Wojtkowiak (S), Karpiński (Kol), Paliński (OWKS),

**średnia:** Nowara (S), Krupiński (S), Kolczyński (Gw), Czapliński (OWKS), Głowacki (Gw),

**półciężka:** Grzelak (CWKS), Glonka (OWKS), Wojciechowski (Unia), Franek (OWKS), Biel II (Kol),

**ciężka:** Gościański (CWKS), Nandzik (OWKS), Jądrzyk (Gw), Węgrzyniak (Kol), Kosturkiewicz (S).

W porównaniu z poprzednią — obecna lista wykazuje wiele zmian. W muszej nie został obecnie w ogóle sklasyfikowany **Łakomy**, który stoczył w tym czasie tylko jedną walkę. Podobny los spotkał w piórkowej **Bazarnika** i **Izydorczyka**, którzy w ogóle nie walczyli. **Piórkowski** w średniej wypadł z listy, gdyż przegrał przez nokaut i był zmuszony do pauzowania.

Pewne zmiany zaszły również w składzie kadry narodowej, do której zalicza się po trzech pierwszych zawodników w każdej kategorii. W koguciej awansował do kadry **Niedźwiedzki** na miejsce **Rozpierskiego**, a w lekkośredniej **Nagajski** na miejsce **Wisza**. W pozostałych wagach skład kadry nie uległ zmianie. (zg).

# Węgry mistrzem świata

## w tenisie stołowym

**W Bombaju zakończyły się drużynowe rozgrywki o mistrzostwo świata w tenisie stołowym.**

**W grupie męskiej do finału weszły drużyny Węgier i Anglii. W meczu finałowym Węgry pokonały Anglię 5:4, zdobywając tytuł drużynowego mistrza świata. Pingpongiści węgierscy, którzy od dawna należą do najlepszych na świecie zdobyli tytuł mistrzowski w konkurencji drużynowej po raz jedenasty.**

**W spotkaniu finałowym z Anglią Koczian wygrał z Leachem i Simonsem po 2:0, przegrał z Bergmanem 0:2, Sido pokonał również Leacha i Simonsa po 2:0, a przegrał z Bergmanem 0:2, Szepesi wygrał z Simonsem 3:1, a przegrał z Leachem 1:3 i z Bergmanem 0:2.**

# Narciarze polscy

## powrócili z NRD

7 bm. powróciła z NRD do Warszawy ekipa narciarzy polskich, biorąca udział w międzynarodowych mistrzostwach narciarskich NRD. W godzinach popołudniowych narciarze wzięli udział w pokazowym konkursie skoków rozegranym na skoczni w Parku Szkolnym.

Pokaz poprzedziło uroczyste powitanie zawodników przez Młodzieżową Radę Parku. W imieniu zawodników przemówił **Kaczmarczyk**, który w krótkich słowach podzielił się swoimi wrażeniami z mistrzostw oraz przekazał młodzieży polskiej pozdrowienia od młodzieży NRD.

Na zakończenie imprezy **Bukowski** i **Helena Daniel-Gąsienica** przeprowadzili pokazowy trening biegaczy.

## WYJAŚNIAMY projekt KONSTYTUCJI

# Sejm — najwyższy wyraziciel woli ludu

Projekt naszej Konstytucji oddaje w pełni zasadę zwierzchnictwa narodu, który obecnie przekształca się w naród socjalistyczny. Tę zasadę wyraża art. I projektu, który mówi:

**„Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem demokracji ludowej. W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi".**

Tę zasadę wyrażają także przepisy gwarantujące społeczną własność podstawowych środków produkcji. Tej podstawowej zasadzie odpowiada także struktura naczelnych organów władzy i administracji państwowej.

**Lud pracujący sprawuje władzę państwową przez swych przedstawicieli, wybieranych do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do rad narodowych w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich, w głosowaniu tajnym. Przedstawiciele ludu w Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w radach narodowych są odpowiedzialni przed swymi wyborcami i mogą być przez nich odwoływani, gdy zawiodą zaufanie wyborców. Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest najwyższym organem władzy państwowej.**

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — spadkobierca wiekopomnych osiągnięć Krajowej Rady Narodowej i Sejmu Ustawodawczego Polski Ludowej — będzie najwyższym wyrazicielem woli ludu.

W jaki sposób Konstytucja zabezpieczy Sejmowi naczelne stanowisko wśród organów Państwa? Sejm uchwala ustawy narodowe, plany gospodarcze na okresy wieloletnie oraz corocznie budżet państwa. Ponadto Sejm sprawuje kontrolę nad działalnością innych organów władzy i administracji państwowej. Są to właśnie dwie podstawowe funkcje Sejmu: a) ustawodawstwo, b) kontrola nad działalnością innych organów władzy i administracji państwowej. W jaki sposób Sejm sprawuje ową kontrolę?

Po pierwsze — trzeba tu zwrócić uwagę na fakt, że **skład personalny naczelnych organów władzy i administracji państwowej zależy od Sejmu.** Sejm wybiera na pierwszym posiedzeniu Radę Państwa. Sejm powołuje i odwołuje Radę Ministrów oraz poszczególnych jej członków.

Po drugie — **Sejm ma możność wnikania w ich działalność.** Sejm może wyłonić komisję dla zbadania każdej sprawy. Każdy poseł ma prawo zgłosić interpelację (zapytanie) do Rządu, na które Prezes Rady Ministrów lub właściwy minister zobowiązany jest odpowiedzieć w ciągu 7 dni. Jeżeli dodamy do tego, że także ustawodawstwo, a zwłaszcza uchwalanie planów gospodarczych i budżetu państwa jest formą kontroli nad działalnością rządu, bo wyznacza mu ramy działania — to obraz tej kontroli będziemy mieli dość pełny.

Według projektu Konstytucji Sejm będzie wybierany na cztery lata. Sejm obraduje na sesjach. Sesje Sejmu zwołuje Rada Państwa co najmniej dwa razy do roku. Rada Państwa obowiązana jest zwołać sesję również na pisemny wniosek jednej trzeciej ogólnej liczby posłów. Sejm wybiera ze swego grona Marszałka, wicemarszałków i komisje. Marszałek lub w jego zastępstwie wicemarszałek kieruje obradami i czuwa nad tokiem prac Sejmu. Marszałek lub wicemarszałkowie mogą być wybrani do Rady Państwa jako zastępcy Przewodniczącego lub członkowie.

O stanowisku posła na Sejm oraz o zasadach systemu wyborczego do Sejmu napiszemy oddzielnie.

**AG.**

## *Cios w „lanszafty"*

# Dobry obraz za 4 złote

Szukać nie trzeba daleko. Wystarczy, gdy się zajrzy do własnego mieszkania. „Ozdabia" je z pewnością niejeden paskudny oleodruk typu „Szmaragdowozielone jelenie u wodopoju", czy jakiś inny podobny „lanszaft", który chętnie by się z domu wyrzuciło, ale... po pierwsze szkoda jakoś, bo jest on jeszcze przeważnie w „zupełnie dobrym stanie", a po drugie, mówiąc szczerze, nie ma co powiesić na jego miejsce.

Dość wstąpić do warszawskiego magazynu „DESY" (Państw. Przeds. „Dzieła Sztuki i Antyki") przy Krak. Przedmieściu. Malarstwo? Grafika? Wybór jest ogromny. Są dzieła współczesne. Są sztychy. Są obrazy starych, zasłużonych mistrzów. Ale cena...

Przeciętnie, niezły obraz kosztuje ok. 1000 — 1.200 zł. Nie jest to wiele, zważywszy, że są to prace oryginalne. Zbyt wiele jednak, aby taki obraz czy sztych mógł wyrugować szpecący wnętrze mieszkania, bezwartościowy lanszaft.

Prawdziwym i skutecznym ciosem w lanszafty będą więc nie salony sztuki, lecz zainicjowane przez Biuro Wydawnictw Artystycznych i Ludowych „Cepelii" wielka akcja wydawnicza reprodukcji najwybitniejszych dzieł malarstwa polskiego.

Wzorując się na doświadczeniach radzieckiego wydawnictwa „Galeria Tretiakowska" — „Cepelia" rozpocznie już w b. roku wydawanie popularnych tek dużego i mniejszego formatu, zawierających ok. 30 barwnych reprodukcji.

Na pierwszy ogień pójdzie dorobek malarski Wyczółkowskiego. Będzie to wyrazem hołdu dla wielkiego artysty z okazji setnej rocznicy jego urodzin. Następnie ukażą się już dzieła innych wielkich naszych realistów, jak: Szermentowski, Stanisławski. Piwarski, Gierymski i inni.

Zakończono już także prace przygotowawcze do wydania trzech cyklów plastyki współczesnej. A więc — 66-planszowej teki, zawierającej najlepsze pozycje I Ogólnopolskiej Wystawy Plastyki, dalej teki, obejmujące 16 reprodukcji p. t. „Plastycy w walce o pokój" oraz kilkudziesięcioplanszowego zbioru najciekawszych prac graficznych z wystawy „Książki i ilustracji". Każda teka opatrzona będzie, rzecz jasna, popularnie ujętym wstępem i komentarzami.

Pierwsza seria wydawnictw „Cepelii" ukaże się już w bież. kwartale. Koszt jednej teki wahać się będzie od 20 do 50 zł.

Zamiast więc kiczowatej owieczki z księżycem czy sławetnych jeleni u wodopoju każdy będzie mógł nabyć dobrą reprodukcję Wyczółkowskiego, Gierymskiego lub którejś wartościowej pracy współczesnej.

Wspomnieć warto, że „Cepelia" zamierza wprowadzić jeszcze takie udogodnienie, jak sprzedaż pojedyńczych plansz, których cena (w oprawie passe-partout) wyniesie ok. 2 zł. I co najważniejsze — już za 4 zł. będzie można otrzymać barwną reprodukcję w oprawie za szkłem.

Tego ciosu „lanszafty" chyba już nie przeżyją... (Wys.)

# RADIO

na dzień 9 lutego 195 2r. (sobota)

**Na fali 1322 m.**

Program dnia 5.55, 13.25. Wiadomości 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00. 5.10 Koncert poranny 6.05 Wszechnica Radiowa 6.35 Pieśni polskie 7.20 Muzyka rozrywkowa 7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Polska muzyka operowa 8.20 Muzyka radziecka 9.20 Aud. dla dzieci 9.40 Mozaika muzyczna 10.15 Koncert 10.55 „Słońce wschodzi" — odc. pow. E. Marca 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos mają kobiety 12.15 Muzyka 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych 16.20 Koncert 17.00 Najciekawsze aud. przyszłego tygodnia 17.15 „Ludzie pierwszego szeregu" 17.30 Komp. tygodnia — M. Karłowicz 18.00 Z kraju i ze świata 18.20 „Poznajemy projekt Konstytucji" 18.30 Z naszych pieśni 18.45 Aud. dla kobiet wiejskich 19.00 „Słuchacze piszą" — aud. Biura Studiów 19.05 Muzyka 19.15 „Zamieć" — opow. A. Puszkina 19.30 Na muzycznej fali 20.30 Muzyka 20.45 Koncert 21.30 „Powiastka o zadufku całkowitym czyli głupcu bezwzględnym" — odc. noweli J. Andrzejewskiego 21.45 Muzyka taneczna 22.20 Koncert.

**Na fali 367 m.**

Program dnia 6.00, 13.25. Wiadomości 5.05, 6.30, 7.55, 17.00, 21.00, 23.50. 6.15 Muzyka 6.50 Ludowe melodie 7.20 Muzyka 7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Lekcja języka rosyjskiego 13.55 Aud. dla kl. III—IV 14.15 Wspomnienia robotnicze 14.35 Aud. dla wychowawczyń przedszkoli 14.40 Muzyka 15.20 Przegląd prasy literackiej 16.00 Wszechnica Radiowa 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Muzyka 16.45 Głos mają kobiety 17.15 Koncert muzyki ludowej 17.45 Lekcja języka rosyjskiego 18.00 Gra zespół mandolinistów 18.30 Wszechnica Radiowa 18.50 Muzyka 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Przy sobocie po robocie 21.30 Poznajemy projekt Konstytucji 21.40 Duety A. Dworzaka 22.00 Aud. literacka 22.30 Muzyka.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

**NA FALI NASZYCH PRZYJACIÓŁ**

**Moskwa I**

15.45 Muzyka lekka 16.30 Zagadki muzyczne 17.20 Tańce ludowe 20.35 Transmisja I części koncertu estradowego w wykonaniu orkiestry Radiokomitetu 20.30 Montaż opery „Kopciuszek" Rossiniego 22.05 Muzyka taneczna 22.20 Utwory kameralne Rachmaninowa.

**Moskwa II**

14.45 Pieśni rosyjskie 15.00 Audycja słowno-muzyczna poświęcona Puszkinowi 15.15 Chór Swiecznikowa 18.15 Recital artystki N. Razancewej 19.15 Transmisja II części koncertu 21.00 „Młodzież ZSRR" 21.30 Muzyka taneczna 22.05 Arie operowe w wykonaniu artystki Kilczewskoj.

## *Z TEATRÓW STOŁECZNYCH*

# »TO SIĘ POKAŻE«...

## (Państwowy Teatr »Syrena«)

**Koncepcja całości: Z. Gozdawa, K. Rudzki, W. Stępień, C. Szpakowicz, H. Tomaszewski**

Jak przyjemnie jest móc chwalić! Dawno zaś nie można było pochwalić „Syreny", którą wszyscy lubimy.

Obecny „wielki program supertelewizyjny" jest należycie udźwiękowiony politycznie, błyszczy dowcipem i wdziękiem. Mamy tu wszystkie składniki, niezbędne do przyrządzenia rewii o nowym, dobrym smaku. Jest celna satyra polityczna i społeczna. Jest również piosenka sentymentalna. Jest także taniec. Jest nawet groteska muzyczna. Jest wreszcie zręcznie wpleciona, fragmentaryczna kronika filmowa. Wszystko to — spięte doskonałym pomysłem transmisji telewizyjnej. Scena, po której szybko, zwłaszcza z początku, Kazimierz Rudzki przesuwa tematy i aktorów, za każdym przekręceniem „pokrętła" — wyobraża ekran w telewizyjnym aparacie odbiorczym. Snop światła wydobywa już to fragment baletu, już to speakera „Głosu Ameryki", czy innego bibliciaka, już to scenę w amerykańskim „więzieniu" dla hitlerowskich generałów, już to... Dajmy lepiej spokój, bo takich „już to" w supertelewizyjnym programie „Syreny" jest aż 23.

Zadowolić się wypada omówieniem niektórych tylko — przykładowo wybranych. Jako najlepsze — pod względem celności ciosów i siły rozśmieszającej — wytypowalibyśmy „Kadry" (rzecz o bardzo niewłaściwym rozmieszczeniu fachowców, tekst Z. Gozdawy i W. Stępienia), „Wywiad" (satyra na dziennikarzy radia i prasy, którzy np. dojarce podsuwają słowa naszpikowane „uczonymi" frazesami; tekst J. Willińskiej i T. Polanowskiego, w wykonaniu B. Halmirskiej i J. Bielenia), „Bażant" (wyśmienity tekst Antoniego Słonimskiego w wykonaniu Adolfa Dymszy); CDD (obrazek z Domu Dziecka, w którym Stefania Górska, J. Bielenia, St. Woliński i A. Życki, na „dzieci" ucharakteryzowani spekulanci, wykupują „atrakcyjne" towary; tekst Z. Gozdawy i W. Stępienia), „Dwie godziny humoru" (dowcipnie ośmieszony brak poczucia humoru i nadmiar tchórzostwa, występujące nagminnie u pewnego typu dyrektorów; tekst Z. Wiktorczyk, wykonanie — S. Witas, K. Rudzki, L. Zawadzka).

Niezgorzej reprezentowany jest dział satyry „międzynarodowej". Oprócz zgrabnie podchwyconych „Głosów (i podgłosów) Ameryki" — „Syrena" transmituje telewizyjnie kilka obrazków z „dzikiego Zachodu".

„Wizyta" zaczyna się bardzo trafnie: Wysoki Komisarz USA (St. Woliński) odwiedza w luksusowym „więzieniu" hitlerowskiego generała (Tad. Olsza) i błaga go, aby raczył przyjąć ułaskawienie i wolność... Ale pod koniec ostrość satyry rozładowuje się w żarcie, i widz ogląda raczej dwóch poczciwców. Bardziej celna politycznie jest „Transakcja" trumanowsko-churchillowska (w wykonaniu T. Olszy i W. Jankowskiego, tekst Z. Gozdawy i W. Stępienia).

Kilka słów należy się bezsprzecznie „transmisji telewizyjnej" z meczu bokserskiego (tekst I. Sikirycki) w wykonaniu całego zespołu „Syreny". Mamy tu syntezę komizmu słownego, mimicznego, gestykulacyjnego i... dynamicznego, co razem tworzy świetną satyrę na zachowanie się publiczności „sportowej". Nie wiem, czy ta satyra poskutkuje wychowawczo na tłumy, wypełniające stadiony, ale publiczność „Syreny" jest znokautowana. Śmiechem. Wielka w tym zasługa Adolfa Dymszy w roli robiącego na drutach miłośnika boksu, Barbary Halmirskiej w roli jego groźnej (dla otoczenia) żony oraz wszystkich pozostałych wykonawców.

Doskonała również w pomyśle (opracowanie muzyczne — Z. Wiehler) i w wykonaniu (Stefan Witas, Mirosława Krajewska i Wacław Zadroziński) jest groteska muzyczna „Trzy melodie".

W ogóle z uznaniem należy podkreślić wysoki poziom wykonania aktorskiego w „Syrenie", w której odnaleźliśmy m. in. doskonale zapowiadającego się młodego aktora Mariana Łącza.

Na osobną wzmiankę zasłużył Wacław Jankowski, występujący wielokrotnie na ekranie telewizyjnym jako niezmordowany w gadulstwie prelegent, gruntownie krytykujący... gadulstwo.

Nie zapomnijmy również o wstawkach choreograficznych w układzie D. Kwapiszewskiej i W. Borkowskiego — a zwłaszcza o walcu straussowskim, który pięknie odtańczyła Danuta Kwapiszewska.

I nie zapomnijmy także o świetnych kukłach i maskach Jerzego Zaruby — a przede wszystkim o maskach Churchilla i Trumana.

Jak widzimy, przepis na dobry program „Syreny" jest bardzo prosty: bierze się dobre pomysły, bierze się dobre teksty, bierze się dobre piosenki, bierze się dobrych aktorów, dobre efekty świetlne, muzyczne, choreograficzne — i podaje się z nieznaczną domieszką nieco słabszych numerów. Prawda, że to jest bardzo proste?

Życzymy „Syrenie", aby ten prosty — i bardzo trudny — przepis stosowała z powodzeniem również i w następnych programach. Nie będziemy, oczywiście, zgłaszali pretensji, jeśli domieszka słabszych numerów będzie malała, a nawet całkowicie zniknie.

**Bolesław Wójcicki**

# W planowym skupie zboża osiągnęliśmy poważny sukces gospodarczy

**(il) Planowy skup zboża w woj. olsztyńskim znajduje się w ostatniej fazie, a całkowitej realizacji planu spodziewać się należy w najbliższym czasie. Do pierwszych dni br. zwolnienie od miarek i odsypów uzyskały wszystkie powiaty w woj. olsztyńskim, wykonując plany skupu w ponad 90 proc.**

Całkowity plan sprzedaży zboża w 100 proc. wykonali dotychczas chłopi powiatów: **braniewskiego i górowskiego.**

Natomiast w pow. **szczycieńskim** plan sprzedaży państwu zboża w 100 proc. wykonało 5.364 chłopów, w **nowomiejskim** — 5.016, w lidzbarskim — 4.022, a **w całym województwie — 59.755 chłopów.**

Masy chłopskie naszego województwa na ogół wywiązały się więc z podjętych wobec państwa zobowiązań (oczywiście poza wyjątkami, występującymi zresztą we wszystkich powiatach). Mimo to należy podkreślić, że dobiegająca końca akcja skupu zboża ujawniła brak pełnej mobilizacji, zarówno wśród samych rolników, jak również i aktywu społecznego, politycznego i gospodarczego.

**BŁĘDY...**

Podstawowym np. błędem było **wzorowanie się na planie i skupie zeszłorocznym** oraz nieuwzględnienie wiosennych przymrozków i posuchy, które zmniejszyły poważnie wydajność zbóż jarych. Wiele innych niedociągnięć wykazała również prowadzona w licznych powiatach **regulacja gruntów.**

W gromadzie **Ukta** w pow. ostródzkim regulacja wykazała o 100 ha mniej gruntów niż figurowało w spisach gminnych. W gminie **Grzęda** w pow. reszelskim nie uwzględniono regulacji gruntów przeprowadzonych w maju 1951 r. Zdarzały się również wypadki, że planowy skup objął gospodarstwa opuszczone lub pomijał rolników nie figurujących w rejestrach, choć posiadających gospodarstwa w gromadach.

Mimo tych niedociągnięć pierwsza faza planowego skupu przebiegła na ogół sprawnie. **Plan sierpniowy województwo nasze — jak już o tym pisaliśmy — zrealizowało w 111,2 proc.**

**WROGA ROBOTA**

W następnych miesiącach w wyniku początkowych błędów organizacyjnych zwiększyły się trudności. Przypadki niewłaściwie dokonanych wymiarów, powstałe wskutek niedokładnego rozpoznania terenu wpłynęły ujemnie na chłopów, zwłaszcza na takich, których uświadomienie polityczne i społeczne było stosunkowo słabe.

Wykorzystali to kułacy i spekulanci, starając się sparaliżować bądź też zahamować wykonanie planów gospodarczych.

Nie bez wpływu na to była słaba początkowo aktywność rad narodowych. Prezydia rad wychodziły z błędnego założenia, że akcję skupu powinien prowadzić wyłącznie aparat CUS i nie wyciągały należytych wniosków z wytworzonego stanu rzeczy. Obojętność ta z kolei przeszła na radnych i sołtysów. Poza tym ujawniono np. w **Mazuchnówce i w Zalesiu** w pow. giżyckim, że sołtysi przetrzymywali plany gromadzkie, czym znacznie opóźnili ich wykonanie. Podobne wypadki miały miejsce i w innych powiatach.

**POMOC AKTYWU**

Dopiero we wrześniu ub.r. włączyły się do walki o wykonanie planu skupu zboża organizacje polityczne i społeczne, pracownicy PZGS, PZZ, GS, ZSCh, ZMP, Liga Kobiet itp. Jednocześnie powstały zespoły wojewódzkie, powiatowe i gminne powołane do prowadzenia akcji skupu zboża drogą należytego uświadamiania chłopa i należytego zrozumienia przezeń obowiązków względem społeczeństwa.

**Wynik był pomyślny. Gromady rozpoczęły podejmowanie zobowiązań mających na celu przyśpieszenie wykonania planów. M. in. chłopi z grom. Knobowo, aby zrealizować roczny plan skupu, odstawili zboże za dwóch rolników, którzy nie byli w stanie wywiązać się ze zobowiązań wobec państwa.**

Dzięki więc wspólnemu wysiłkowi i politycznemu uświadomieniu przeważającej części chłopstwa, mimo tu i ówdzie występujących błędów i niedociągnięć, województwo nasze osiągnęło w planowym skupie zboża dość poważny sukces gospodarczy. **Masy chłopskie wykazały swą patriotyczną postawę, udowodniły, że rozumieją i doceniają znaczenie Planu 6-letniego i pokojowego budownictwa Polski Ludowej.**

Przy okazji należy podkreślić rolę w realizacji planu skupu — chłopów powiatu braniewskiego. **Uzyskując, jako pierwsi w województwie zwolnienie od miarek i odsypów, wskazali masom chłopskim drogę, którą kroczyć winna każda gromada i każda gmina.**

Do 31 grudnia ub.r. chłopi woj. olsztyńskiego wykonali plan skupu w 90,9 proc., a do 31 ub.m. w 94,2 proc. Wyniki te wystawiają masom chłopskim chlubne świadectwo.

## Mechanizacja pracy w kopalni gliny

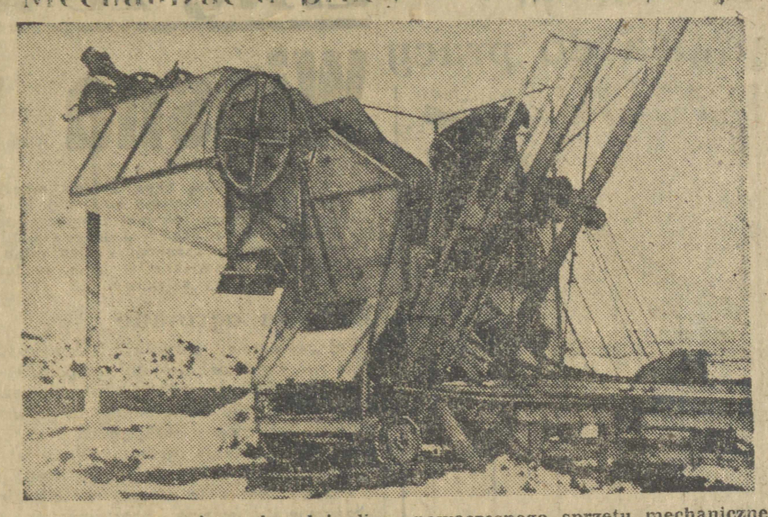

**Dzięki zastosowaniu w kopalni gliny nowoczesnego sprzętu mechanicznego produkcja cegielni w Bartągu znacznie wzrosła. Na zdjęciu maszyna-olbrzym, która zastępuje pracę 10 ludzi.**

## 20 dni przed terminem
### wykonali zobowiązanie

**8 stycznia br. pracownicy bazy sprzętu ZBM w Olsztynie, ob. ob. TADEUSZ ADAMKIEWICZ, STANISŁAW CHMIELEWSKI, ANTONI ŚWIDERSKI i ZDZISŁAW WAŁOWSKI podjęli zobowiązanie wykonania szlifierki niezbędnej dla warsztatu mechanicznego, pragnąc czynem tym uczcić 10-lecie powstania PPR.**

**Obecnie zespół ten zameldował o wykonaniu powziętego zobowiązania na 20 dni przed terminem, co dało państwu 1.639 zł oszczędności w stosunku do sumy kosztorysowej.**

**koresp. Z.B. z ZBM**

## Zetempowcy
### podejmują zobowiązania

„My członkowie koła ZMP przy MHD w Mrągowie dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR i w dowód radości i dumy z powodu uchwalenia projektu Konstytucji powzięliśmy:

**zorganizować brygady ZMP w poszczególnych stoiskach,**

**wydać gazetkę ścienną i udekorować w najbliższym czasie świetlicę,**

**utrzymać czystość w stołówce zakładowej,**

**zorganizować szkolenie ideologiczne".**

Realizację tę podjęli członkowie ZMP koła przy MHD w Mrągowie na zebraniu wyborczym, dokonując jednocześnie krytycznej i samokrytycznej oceny swej dotychczasowej pracy.

Jak wynikało z dyskusji, dotychczasowa praca koła nie stała na dobrym poziomie. By więc uaktywnić swą działalność ZMP-owcy z MHD postanowili zorganizować zespół artystyczny, zespół czytania dobrej książki i rozpocząć szkolenie ideologiczne.

Przewodniczącą koła wybrano kol. Milalską, odznaczającą się sumiennym stosunkiem do pracy i wielką koleżeńskością.

**Kor. Jeromin z Mrągowa**

## Dom Harcerza w Mrągowie
### ośrodkiem nauki i zabawy

W Mrągowie otwarto nowy lokal młodzieżowy — Dom Harcerza.

— Dom — oświadczył kier. wydz. Oświaty PRN, ob. Sikora, zabierając głos na specjalnie zorganizowanej z tej okazji akademii — który oddajemy wam dziś do użytku, jest dowodem troski i opieki naszego państwa ludowego nad dziećmi i młodzieżą. **Powstał on dzięki ofiarnym wysiłkom klasy robotniczej — waszych ojców i matek. Uczcie się więc od nich ofiarności, poświęcenia i zapału.** Dom ten ma służyć waszemu wszechstronnemu rozwojowi i specjalizacji. Szanujcie wszystko, co w nim jest i jak najczęściej korzystajcie z jego urządzeń.

W imieniu zarz. woj. ZMP przemówiła ob. Doliniec, podnosząc, że ten nowy obiekt młodzieżowy ma promieniować na cały powiat. Przybyły także delegacje szkolne i robotnicze, ZPD i TOR.

**— My ZMP-owcy z TOR zobowiązujemy się pomóc naszym młodszym braciom i siostrom w pracy w domu harcerza — oświadczył m. in. przewodn. zarządu ZMP NIEŚMIAŁOWSKI. — Każdy z nas poświęci na to co miesiąc 4 dni po godzinie, a ja 20 godzin.**

W części artystycznej wystąpił chór lic. ped. TPD i szkoły podstawowej, zespół taneczny kl. IX szkoły 11-letniej oraz zespół artystyczny 11-latki, nagrodzony III nagrodą na festiwalu muzyki polskiej.

Po przecięciu wstęgi wszyscy udali się na zwiedzenie mrągowskiego „pałacu młodzieży", po czym grom i zabawom nie było końca.

**(Opracowano na podstawie materiału kor. G. Jeromina z Mrągowa).**

## Dobrze zorganizowane współzawodnictwo
### usprawnia prace Centrali Odzieżowej

Zaopatrzenie w odzież jest ściśle związane z życiem codziennym, stąd też na centrali odzieżowej w Olsztynie spoczywają poważne obowiązki. W roku ub. zaopatrzenie mieszkańców naszego województwa w towary tekstylne było na ogół zadowalające.

Prócz hurtu prowadzonego w **Lidzbarku Warm., Ostródzie i Giżycku,** CO posiada również sieć sklepów detalicznych: 2 w **Olsztynie** oraz 7 w terenie. W bieżącym miesiącu zostanie uruchomiony sklep detaliczny w **Lidzbarku Warm.** CO stara się zaopatrzyć własne sklepy we wszystkie artykuły wyprodukowane przez przemysł odzieżowy. Największym popytem cieszą się gotowe garnitury, płaszcze męskie, szczególnie tańsze oraz wyroby dziewiarskie.

Do usprawnienia zaopatrzenia sklepów filialnych w Olsztynie i w terenie przyczyni się wydatnie nowouzyskany z Łodzi wóz konfekcyjny, produkcji NRD. W najbliższym czasie C. O. posiadać będzie obok biurowca nowoczesne magazyny, co ułatwi znacznie rozprowadzanie towarów.

Praca sklepów, jak i pracowników CO oparta jest o zasady współzawodnictwa, które obejmują wszystkie działy. Przyczyniło się ono w ub. r. poważnie do wykonania planów miesięcznych. W dziale konfekcji wyróżnia się szczególnie kierownik magazynu — **Stanisław Grygorowicz** oraz kierownik magazynu dziewiarskiego **Julian Szmatowicz.**

**Wynikiem prowadzonego współzawodnictwa pracy jest dobre zaopatrzenie rynku w towary konfekcyjne i dziewiarskie i zalety tej dobrze zorganizowanej pracy odczuwają wszyscy mieszkańcy woj. olsztyńskiego.**

**(Opracowano na podstawie materiału kor. M. gr.)**

## Pierwsi w kraju
### Olsztyński okręg PGR przoduje w omłotach

(il) Wszystkie zespoły i gospodarstwa rolne olsztyńskiego okręgu PGR zapowiadają całkowite zakończenie omłotów zbóż konsumpcyjnych **do 15 bm.** Do końca bieżącego tygodnia akcję omłotową zakończą zespoły: **Kiewki, Cibórz, Księży Dwór, Ostrowite i Załuski.** W zespole **Kisielice** w pow. suskim termin ten zostanie prawdopodobnie przedłużony z uwagi na nie zwykle obfite zbiory, **najwyższe w okręgu.** Prace omłotowe w tym zespole, mimo dużego nasilenia i wysiłku brygad roboczych nie będą mogły być zakończone wcześniej, niż w ostatnich dniach lutego.

**Do chwili obecnej we wszystkich zespołach omłócono: 85 proc. ogólnej ilości żyta, 100 proc. pszenicy ozimej, 70 proc. pszenicy jarej, 70 proc. owsa i 72 proc. jęczmienia. Omłoty zbóż podstawowych wykonano ogółem w 82 proc. Wyniki te są najwyższe w skali krajowej, z czego wynika, że zespoły olsztyńskiego okręgu PGR zajmują w akcji tej przodujące miejsce.**

Omłócone zboża konsumpcyjne są natychmiast przekazywane do magazynów PZZ. Termin przekazywania zbóż PZZ kończy się z dniem 15 marca br. Tym tłumaczyć należy intensywność prac w zespołach PGR, starających się plan omłotów wykonać na czas.

## Ośrodek zdrowia i wypoczynku
### buduje F.W.P. w Lężajnach

(l) Piękny wielki pałac w Lężajnach położony w parku na brzegu jeziora Legińskiego, ongiś własność admirała von Fischera stanowi obecnie jeden z wielu domów wypoczynkowych FWP. W obszernych, komfortowo urządzonych salach tej dawnej rezydencji junkierskiej przebywa w sezonie letnim ok. 150 wczasowiczów. Wielki park otaczający pałac, jezioro w bezpośrednim pobliżu z przystanią dla łodzi, i plażą, wreszcie las ciągnący się od parku do przeciwległego brzegu jeziora zapewniają przebywającym tu ludziom pracy wprost wymarzone warunki wypoczynku.

Po drugiej stronie jeziora w odległości ok. 2 km. od siebie położone są dwie inne byłe siedziby arystokratycznych rodzin junkierskich. Jedna z nich spalona została podczas ubiegłej wojny, druga znajduje się w przebudowie i zapewne w tym lub przyszłym roku uzupełni sieć domów wypoczynkowych FWP.

Przebudowywany dom obliczony jest na 120 łóżek. Będzie to budynek nawskroś nowoczesny, specjalnie do stosowany do potrzeb wczasowiczów. I tu powstanie w pobliżu plaża z przystanią, boiska, korty tenisowe itp. **Wyjątkowo urocze okolice jeziora Legińskiego zasługują na to, aby stworzyć tu wielki ośrodek wypoczynkowy dla ludzi pracy z całej Polski. Dlatego też przewiduje się w dalszej kolejności odbudowę także w/w spalonego obiektu.**

## Żołnierski zespół artystyczny
### podbił serca kortowskich studentów

Ponad 700 widzów oklaskiwało żołnierski zespół artystyczny, który wykonując zobowiązanie nawiązania łączności między wojskiem i ludnością cywilną zawitał tym razem do Kortowa. Skromna sala świetlicowa uczelni nie pomieściła wszystkich słuchaczy. Wielu z nich stało za drzwiami bijąc po każdym punkcie programu nie mniej gorące brawa niż szczęśliwcy — widzowie w sali.

**A było co oklaskiwać. Żołnierze zmontowali tym razem pomysłową rewię pod nazwą: „Wieczór humoru i pieśni", zawierającą sporo „numerów" satyrycznych z dziedziny polityki międzynarodowej, przedwrześniowych stosunków w Polsce, nie zapominając jednak i o sprawach bieżących np o... bikiniarzach. Ale nie tylko satyrycznych. Na cześć bohaterskiej Armii Radzieckiej, która 7 lat temu przyniosła nam wolność wystawiono pierwszą część programu. M. in. „Noc frontową", poezje itp.**

W drugiej części podobały się najbardziej duety kol.kol. Bronka i Włodka, duet „Widzisz ty dziewczyno" i skecz pt. „Żołnierz fajtłapa".

Jak już wspomnieliśmy wyżej występ ten podobał się bardzo młodzieży i robotnikom Kortowa. Spełnił także swe zadanie społeczne polegające na zbliżeniu żołnierzy z młodzieżą akademicką WSR. **Możemy też przypuszczać, że występ ten nie będzie ostatni, bowiem teraz chyba zespół studencki odwiedzi z kolei swych przyjaciół z jednostki wojskowej.**

**Kor. A. Mirski**

## ZDOBYWAJCIE SPO!

## Pod adresem ZBM
# Zlikwidować przestoje na budowie Staromiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej

**(l) Przy ul. Staromiejskiej i po obu** stronach ul. 3 Maja na miejscu uprzątniętych już gruzów — Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego wznosi cztery budynki mieszkalne, a już niedługo rozpocznie budowę dalszych czterech. Sześć z tych budynków ma być oddanych do użytku jeszcze w r. b., pozostałe dwa wykończone zostaną do końca roku w stanie surowym.

Kiedy odwiedzamy budowę, cały teren jest pokryty śniegiem. Przychodząc do pracy robotnicy muszą najpierw usunąć śnieg z murów, z transporterów, oczyścić chodniki i t. p. Opóźnia to nieco rozpoczęcie właściwych robót.

**PRZESTOJE...**

Nie jest to jednakże jedyna przeszkoda hamująca tempo pracy.

**— Robota urywa się nam raz po raz z powodu braku materiałów — objaśnia nadzorujący roboty stary majster JÓZEF ŻBIK. — To cegły nam zabraknie, to desek lub gwoździ... Żeby nie te braki, to praca szłaby szybko. Nawet przy obecnej pogodzie. Na wypadek mrozów mamy kocioł do podgrzewania wody do zaprawy i maty do osłaniania murów".**

Pod daszkiem przy betoniarce tuż obok świeżo wzniesionych murów pracuje dwu ludzi. Jeden robi zaprawę, drugi dostarcza ją do transportera. Opodal w miejscu zabezpieczonym od wody leżą wory z cementem. Ponieważ roboty murarskie na górze są już na ukończeniu, cieśle pod kierunkiem brygadzisty **przodownika pracy J. Lisiewskiego** nie tracąc czasu, przystępują do oszalowania stropów.

Lisiewski też miał trudności z materiałem, narzekał na przestoje.

**— Tydzień staliśmy z robotą, bo nie było drzewa. Potem trochę desek przyszło — wyrobiliśmy i znowu stop. Teraz dopiero przywieźli nam furmanką z innej budowy...**

O przestojach mówili nam również cieśla **A. Romanik i J. Teszner.** A kiedyśmy zagadnęli ich na temat oszczędności, ostatni zauważył

— Przy tej ilości materiału nie może być marnotrawstwa. Bierze się każdą cegłę do murarki, każdą deskę do szalowania, a gwoździe wybiera się ze starych desek. Dopiero dziś otrzymaliśmy 4 kilogramy nowych gwoździ.

Na nasze pytanie, czym się tłumaczą te poważne bądź co bądź usterki w organizacji pracy, dozorujący robotnik technik budowlany **J. Wilicki** po niejakim wahaniu odparł:

— Oddział zaopatrzenia naszego odcinka budowlanego otrzymał harmonogram materiałowy ok. 20 stycznia br. i zdawałoby się, miał dość czasu na dostarczenie nam potrzebnych materiałów. W chwili obecnej brakuje nam przede wszystkim cegły.

**USPRAWNIĆ ZAOPATRZENIE**

Kiedy nazajutrz po tym bezpośrednim zetknięciu się z budowlanymi udaliśmy się do głównego inżyniera ZBM inż. **Kozakiewicza** i powtórzyliśmy mu pokrótce nasze rozmowy z robotnikami, zainterpelowany przez nas potakująco skinął głową:

— Niestety, zgadza się — przypieczętował krótko. — Walczymy z tym złem coraz energiczniej i coraz skuteczniej. Ale niech wam na wasze pytania odpowie wyczerpująco nasz oddział zaopatrzenia.

Dyrektor administracyjny do spraw zaopatrzenia ob. **M. Kamiński** jest na stanowisku od niespełna dwu miesięcy. Zaczyna z nami rozmowę również... od potwierdzenia usterek.

**Technik materiałowy ob. POBŁOCKI,** dokładniej obeznany z tym zagadnieniem wyjaśnia, że na terminową dostawę materiałów składa się cały szereg współczynników, zależnych i niezależnych od ZBM. Wchodzą tu **w grę i centrale branżowe, które** wymagają od zjednoczeń budowlanych składania zamówień na 80 dni przed kwartałem, w którym dostawa ma być uskuteczniona, i inwestorzy, którzy nie zawsze na czas dostarcza **ją dokumentację, i cegielnie, i kierownictwa robót, i wreszcie — sam oddział zaopatrzenia.**

— Mamy — mówi ob. Pobłocki — całkowite pokrycie materiałowe. **Jednak że wskutek nieterminowego dostarczania dokumentacji nie zawsze jesteśmy w stanie obliczyć zawczasu ilości potrzebnych nam na danej budowie materiałów i poczynić zamówienia w odpowiednim terminie.** Zawiodły nas również miejscowe cegielnie, które obowiązane są zaopatrywać nas w swe wyroby. Otrzymaliśmy dotąd dopiero część zapotrzebowania. Na resztę musimy czekać, ponieważ cegielnie z powodu remontów maszyn są chwilowo nieczynne.

Sprawa wymaga, jak widać, bardzo szczegółowego i wnikliwego zbadania. Ale czyim to jest obowiązkiem?

**Odpowiedź na to pytanie nie nastręcza żadnych trudności. Czynnikiem odpowiedzialnym za sprawne funkcjonowanie oddziału zaopatrzenia, a tym samym za terminową dostawę materiałów na budowy, są właśnie naczelne przedsiębiorstwa.**

Toteż spodziewamy się, że już w najbliższym czasie podejmą one odpowiednie kroki w celu zlikwidowania przestojów i usprawnienia prac na wymienionych budowach.

## Czołowi pięściarze kraju
### walczą jutro w Olsztynie

(czo) Jutrzejsza niedziela będzie dla miłośników pięściarstwa w Olsztynie niewątpliwie tzw. „gwoździem" sezonu, bowiem w sali Spójni przy ul. Gietkowskiej rozegrany zostanie dawno zapowiadany i z niecierpliwością oczekiwany mecz bokserski **ligi zrzeszeniowej** pomiędzy reprezentacjami **ZS „Kolejarz"** i **ZS „Włókniarz".**

Nie znamy jeszcze bliżej składu obu zespołów (otoczone są tajemnicą aż do chwili wejścia na ring), niemniej wiemy, że zrzeszenia te reprezentują tacy pięściarze jak mistrz Europy **Zygmunt Chychła, Dolecki, Kudłacik, Sadowski,** dobrze zapowiadający się **Biel II** i **Węgrzyniak** (Kolejarz) oraz **Anielak, Szaliński, Ściga-ła** i **Szydłowski** (Włókniarz).

**— Jutrzejsze spotkanie ligi bokserskiej ma miejsce w Olsztynie na skutek wniosku rady okręgowej ZS Kolejarz, której też składamy wyrazy pełnego uznania za propagowanie w ten sposób sportu pięściarskiego w naszym mieście. Niezależnie od ostatecznych składów obu drużyn, poziom spotkania odbiegać będzie (naturalnie in plus) od oglądanych u nas meczów, toteż sądzimy, że zawodnicy nasi obserwując walki krajowej czołówki bokserskiej potrafią wyciągnąć z nich odpowiednie wnioski dla siebie.**

**Rozprowadzaniem biletów wstępu na mecz zajmuje się bezpośrednio rada okręgowa Kolejarza w Olsztynie, do której też należy kierować zamówienia. Bilety wydawane będą w sekretariacie R.O. w gmachu ZZK na przeciw dworca głównego w godz. 14—16 i 18—19.30.**

## COiGDZIE?

**Teatr im. Jaracza:** w **Olsztynie** — dziś i jutro „Odwety" — godz. 19.30.
w **Piszu** — „Ich czworo"

**KINA**

**Awangarda** — dziś i jutro „Dziewczyna z źródła", prod. radz., godz. 15.30 i 18
**Odrodzenie** — dziś i jutro „Załoga", prod. polskiej, godz. 17 i 19.30
**Polonia** — dziś i jutro „Szewc Mateusz" prod. czeskiej, godz. 16.30 i 19

**APTEKI**

**Apteka dyżurna** — Społeczna Nr 37, ul. Partyzantów 30
**Pogotowie Ratunkowe PCK** — ul. Partyzantów 82, tel. 22-22, 33-33.

## Ogłoszenia drobne

**PRACA POSZUKIWANA**

Mazurka poszukuje pracy domowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Olsztyn 22 Lipca 7. k 4256-1

**LOKALE**

Samotny inżynier szuka pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Olsztyn 22 Lipca 7. k 6055-1

**ZGUBY**

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną WKU — Morąg, dowód tymczasowy Nr 0/48, kartę zameldowania wydaną przez m. Dobry, nazwisko Romanowicz Bolesław, zam. gromada Lompy, p-ta Dobry. p 12826-1

Druk. RSW „PRASA". Marszałkowska 3/5
3-B-11570

## między NAMI

### Jeszcze raz Eugeniusz

*Eugeniusz ma rzeczywiście pecha. Nie dość, że naraził się kolegom po niefortunnej zbiórce funduszy na zakup biletów do kina „Kombinacja", gdzie grano w połowie stycznia br. film pt. „Zielony konik", ale jeszcze nie mógł doczekać się na odpowiednie wyjaśnienie z zainteresowanego tą sprawą okręgowego zarządu kin.*

*W ciągu ubiegłych tygodni telefonował co godzinę do redakcji z zapytaniem, czy wyjaśnienie nie nadeszło. Po pracy zjawiał się osobiście i pełnił wartę przy drzwiach redakcyjnych wypytując każdego wchodzącego, czy przypadkiem nie jest reprezentantem tego szanownego zarządu.*

*Wszystko na próżno. Wyjaśnienie nadeszło 2 bm. tzn. wtedy, gdy Eugeniusz zrezygnował już z oczekiwania i przy pomocy porzeczkowego wina pogodził się z kolegami. Ha cóż. OZK jest w porządku, bo wyjaśnienie nadesłał w terminie, a Eugeniusz zamiast wytłumaczyć się kolegom na podstawie dokumentu, musiał „stawiać" wino.*

*Gdyby jednak nawet cierpliwie doczekał się wspomnianego dokumentu, to i tak nic by z przeprosin nie wyszło, bowiem pismo OZK Nr 8-24/52 z dnia 2 bm. stwierdza, że: „na terenie naszego województwa nie istnieje kino o nazwie „Kombinacja"..., a odnośnie wyświetlania filmu pt. „Zielony konik" to chcielibyśmy redakcję poinformować, że był wyświetlany na ekranach kin film pt. „Konik garbusek" i to ok. 2 lat temu, a jeśli chodzi o ścisłość, to w ogóle nie wiemy o co chodzi." Następują podpisy itp.*

*Zaiste biedny ten Eugeniusz. Stracił masę czasu, nerwów i pieniędzy, narobił sobie wrogów, siedział w kinie na fotelu wraz z dwoma innymi użytkownikami tego samego miejsca i w końcu... „nie wiadomo o co chodzi."*

*Żart na stronę. Pomóżmy Eugeniuszowi i ustalmy „o co chodzi".*

*Przypuszczalnie o to, że okręgowy zarząd kin nie chce widocznie zadać sobie fatygi i sprawdzić, w którym to z kin dzieją się cuda z biletami, w którym to kinie ludzie siedzą po troje na jednym miejscu, sprzedanym usłużnie przez kierownika i nie chce wysnuć z takiego postępowania wniosków.*

*Bo gdyby chciał, znalazłby na pewno inną odpowiedź.*

*Kina „Kombinacja" istotnie nie ma. Ale czyż musimy nazywać „Polonię" po imieniu? Czy jeśli spotkamy na ulicy wyzywającego młodzieńca ostrzy żonego „na mandolinę" i odzianego w worek, to musimy stwierdzić jego nazwisko, czy wystarczy powiedzieć o nim — „bazant"?*

*Nie trzeba także, żeby kino nazywało się „Kombinacja" aby się w nim kombinacje odbywały*